

Chcesz się cieszyć
gładkim ciałem na wiosnę?
Umów się na wizytę już dziś!
510 113 777

Nr 1 wśród epilacji

fotopilacja laserowa
IPL e-light RF
pozbądź się niechcianych włosów

MIJO Epil - każda strefa 99zł
Słupsk, ul. Kossaka 22

Ostatni seans
str. 6

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 23 (101) • 17 grudnia 2010



*Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia*

*Pracownikom, Ich Najbliższym,
Naszym Klientom i Wszystkim
Słupszczanom
składam życzenia szczęścia
płynącego z rodzinnych spotkań,
radosnego nastroju,
i dostatniego świątecznego stołu.*

*Dzieląc się opłatkiem,
spójrzmy z nadzieją na otaczającą
nas rzeczywistość
przez kryształowo czyste okna
naszej firmy.*

Bronisław Bajcar

Firma BAJCAR Bronisław Bajcar
76-200 Słupsk, ul. Portowa 7
tel. 59 841 10 25, www.bajcar.pl
e-mail: biuro@bajcar.pl



Tam, gdzie nie jedzą karpia

O świątecznych zwyczajach w Islandii opowiada ustczanka Anna Klein-szmidt-Evarsson

str. 11



Piękne i słupskie

Buty ze słupskiego Nico Rarini robią prawdziwą furorę wśród warszawianek

str. 13



Szpital rusza powolutku

W nowym słupskim szpitalu rozpoczęto badania rezonansem magnetycznym

str. 19



TOYOTA

Aby przy wigilijnym stole
nie zabrakło czarodziejskich chwil
i ciepła rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomysły

życzą

Anetta i Mariusz Staniuk
i Pracownicy salonu.

www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 59 848 20 01
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

**Today
Tomorrow
Toyota**

BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE



*Pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku
wypełnionego sukcesami
w życiu osobistym i zawodowym
życzą*

*Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Ustce
Oddziałów w Głównych,
Kępicach i Postominie
Filii w Damnicy,
Dębnicy Kaszubskiej,
Potęgowie, Słupsku,
Smoldzinie i Ustce
oraz Punktu Kasowego
Przy Urzędzie Skarbowym
w Słupsku*

HONDA
The Power of Dreams

**Czas przedstawić
nowe korzyści**

igmar *ad*

76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 58
tel. 59/845 21 11
salon@igmarad.pl

Teraz, kupując Hondę CR-V lub Hondę Accord, robisz niezły biznes! Wybierz sobie oszczędności.

Honda CR-V z silnikiem benzynowym to **rabat 7000 PLN**, **opony zimowe** i **homologacja ciężarowa gratis** oraz **ubezpieczenie w promocyjnej cenie 1000 PLN**.

Honda Accord Sedan z silnikiem benzynowym to **rabat 5000 PLN** lub **leasing 105%***, **opony zimowe gratis** i **ubezpieczenie w cenie 2500 PLN**.

* Leasing: okres finansowania 36 miesięcy, wpłata własna 20%. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Prezentowane modele mogą zawierać wyposażenie dodatkowe. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 7,3 do 8,4 l/km, emisja CO₂ od 188 do 193 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.honda.pl.

Platforma bierze wszystko

Pierwszą po wyborach sesję Sejmiku Województwa Pomorskiego IV kadencji poprowadził radny senior Miroslaw Batruch (PSL) z Łodzierzy koło Miastka. Sesja rozpoczęła się ślubowaniem radnych. Przed wyborem władz sejmiku przewodniczący poprzedniej kadencji sejmiku prof. Brunon Synak życzył radnym, aby ich potencjał indywidualny przerodził się w zbiorową mądrość lokalnego parlamentu.

Nowym przewodniczącym sejmiku został Jan Kleinsmidt (PO). Na wiceprzewodniczących wybrano słupszczanina Marka Biernackiego (PO) oraz Dariusza Męczykowski (PO) oraz Piotra Zwarę (PiS).

Na kolejnej sesji radni wybrali marszałka województwa. Został nim ponownie Mieczysław Struk z Platformy

Obywatelskiej. – Liczę, że będziemy wspólnie modernizować nasze województwo – powiedział Mieczysław Struk. – Będziemy dbać nie tylko o aglomerację trójmiejską, lecz o wszystkie zakątki naszego województwa – zapewnił. – Reforma służby zdrowia, inwestycje, wspieranie przedsiębiorczości i walka z bezrobociem, to prob-

lemy nad którymi powinniśmy pracować wspólnie bez względu na poglądy polityczne.

Radni wojewódzcy wybrali też nowy zarząd województwa. Wicemarszałkami zostali: Wiesław Byczkowski (PO) odpowiedzialny za rynek pracy i środki unijne. Hanna Zych-Cisoń (PO) odpowiedzialna za służbę zdrowia. Ryszard



Marszałek Mieczysław Struk

Świński (PO) odpowiedzialny za infrastrukturę i transport w regionie. Czesław Elznowski (PSL) odpowiedzialny za ochronę środowiska i rolnictwo.

(I)

Prezydent ślubuje i przyrzeka

W czasie II sesji Rady Miejskiej w Słupsku prezydent Maciej Kobyliński złożył ślubowanie. Tym samym, po raz czwarty, a trzeci raz z rzędu, objął najważniejszy urząd w mieście. W oświadczeniu, wygłoszonym po ślubowaniu, Maciej Kobyliński powiedział:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado, Dostojni i drodzy Goście, Przyjaciele, Moja Rodzino!

Po bardzo ciężkiej kampanii zdobyłem w II turze nieco ponad 1% przewagi nad panią Krystyną Danilecką – Wojewódzką. To wystarczyło, aby pozostać prezydentem. Nie wystarczy jednak, aby być prezydentem jakiego potrzebuje nasze miasto w tym trudnym

okresie. Aby wykonać bardzo ważne dla naszego miasta, podjęte już i zaplanowane zadania inwestycyjne, potrzebna jest nasza wspólna praca. Praca pozbawiona akcentów polityki partyjnej. Praca, ciężka praca, mająca na celu tylko i wyłącznie dobro Słupska. Uznajmy razem, że naszą partią jest nasza mała Ojczyzna.

Droga Pani Radna, Droga Krystyno. Nasza kampania wy-

borcza podzieliła chcących głosować słupszczan na dwie prawie równe części. Musimy zasypać tę szczelinę naszą dobrą współpracą, pozbawioną osobistych animozji. Wszystkim mieszkańcom składam najlepsze życzenia samych dobrych chwil w życiu rodzinnym i zawodowym. Szczególnie zobowiązany jestem tym, którzy oddali na mnie swój głos lub pomagali mi w kampanii. Nie zawiodę

Waszego zaufania. Gorąco dziękuję mojej żonie, córce, synowi, synowej i wnuczce za wyrozumiałość i cierpliwość, której musieli mieć naprawdę dużo. Nie mogę, niestety przyrzec, że będę częściej w domu. Kończąc uroczyste przyrzekam, że będę współpracował z Wysoką Radą dochowując obowiązujących norm prawnych oraz odnosząc się do każdego radnego z należytym szacunkiem i kulturą.

(I)

Fot. Zbigniew Bielecki

Szopka przed ratuszem

Tak dużej bożonarodzeniowej szopki jeszcze przed słupskim ratuszem nie było. Jej powierzchnia zajmuje 300 metrów kwadratowych. Szopka powstała w efekcie współpracy prezydenta Macieja Kobylińskiego z kierownictwem Doliny Charlotty. Miasto wraz z Doliną stara się o pobyt na terenie Słupska

i powiatu słupskiego jednej z drużyn biorących udział w EURO 2012. Ich wspólna oferta znalazła się w katalogu pobytowym UEFA.

Szopka składa się z dwunastu drewnianych figur naturalnej wielkości, które powstały na plenerze rzeźbiarskim.

Przedstawia między innymi Świętą

Rodzinę. Są anioły oraz Gwiazda Betlejemka. W szopce jak zawsze są też żywe zwierzęta: owce, kuce, lamy. W tym roku szopka jest dodatkowo ogrodzona, aby nie dożywiać zwierząt. Jest też pilnowana przez firmę „Jantar”. Największą

radość sprawia najmłodszym słupszczanom. Dla wielu jest jedyną okazją obejrzenia żywych zwierząt. Szopka będzie stała na placu przed ratuszem do 27 grudnia.



*„Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole.”*

*Wszystkim Naszym Czytelnikom
spokojem i ciepłem rodzinnym opromienionych
Świąt Bożego Narodzenia,
obfitości prezentów pod choinką,
a w nadchodzącym 2011 roku
tylko dni radosnych i w zdrowiu przeżywanych,
zamykających spełnione marzenia
i dających nadzieję na urzeczywistnienie nowych*

*życzą
Wydawca i Redakcja „Zbliżeń”*

Komentarz

Z dobrymi życzeniami



Koniec roku nierozdzielnie wiąże się z rachunkiem strat i zysków. Mało jest wśród nas takich, którzy nie oglądaliby się za siebie i nie bilansowali mijających 365 dni. Dobrze jednak, że istnieje ta mniejszość, która – wbrew powszechnym trendom – patrzy przed siebie i nie wkracza w nowy rok z głową odwróconą do tyłu. A nie jest im łatwo!

Po pierwsze muszą się oprzeć wszelkim złowroczym wieszczoniam na temat najbliższej przyszłości, która – jak łatwo usłyszeć, obejrzyć i przeczytać – obfitować będzie w same podwyżki, trzaskające mrozy, niedostatki energii i gospodarcze zapaści. Krótka mówiąc... ciemność widzę, ciemność! Taka atmosfera źle nastraja w czas świątecznych życzeń, które – w tej sytuacji – powinny nazywać się raczej życzeniami... odświeżonymi.

Po drugie, tradycja nakazuje zamknąć wszystkie negatywy naszego życia (spłacić długi, naprawić wyrządzone krzywdy, pojednać się z wrogiem) najlepiej do wigilii Bożego Narodzenia, bo inaczej nie mamy prawa wkroczyć w rok przyszły z przekonaniem o jego pomyślności. Gdyby temu zwyczajowi miało stać się zadość, banki musiałyby zmienić przynajmniej swoje reklamy. Według nich przecież świetlaną przyszłość gwarantuje tylko wzięty kredyt! I to na pewno nie krótkoterminowy! A cóż dopiero mówić o pojednaniach? Nawet w Boże Narodzenie najlepsze życzenia w niektórych środowiskach kończą się rytualnym: ale pamiętaj, że... Zgodnie z narodową tradycją! A ta bez rozliczenia przeszłości nie pozwala spoglądać w przyszłość!

Tylko niektóre powody kłopotów tej perspektywnie myślącej mniejszości. Chciałoby się jednak, żeby nie tylko w ten świąteczny czas dołączyli do niej inni. Jeśli spojrzeć na skrzeczącą rzeczywistość, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że długo przyjdzie na to czekać! Zawsze znajdują się jakieś upiory do wygrzebania, spiski do wykrycia, żarłoczne czarne dziury, doły do wpadnięcia czy zakręty nie do pokonania. Ale w ten czas każdemu według życzeń! Niech się tym rozkoszują!

Jeśli zaś komu nie odpowiada taka atmosfera, niech wsłucha się w sens kołęd, otoczy zapachem igliwia i pozwoli, by Boże Narodzenie stało się rzeczywistym czasem ludzi dobrej woli z optymizmem spoglądających w przyszłość. Niech ta atmosfera będzie początkiem odróżniania marzeń od mrzonek, pamięci o przeszłości od rozliczeń, a sprawiedliwości od zemsty.

Tego życzyć należałoby przede wszystkim tym, którzy za wszelką cenę próbują nam organizować naszą przyszłość! Bo to ich „starania” o nasz spokój i dobrobyt wnoszą do naszych domów zamęt i niepokój. Niech przynajmniej na czas tych świąt staną się... ludźmi dobrej woli! Bo żeby na dłużej, nie ma co mieć nadziei!

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

Następne wydanie Zbliżeń
14 stycznia 2011 roku

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest
w gminach i miastach powiatu słupskiego.
Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



*Zdrowych, spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia,
niezapomnianej Wigilii
i samych radości w nadchodzącym
Nowym Roku życzy*

Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o.

Zainwestuj w siebie!



Zapraszamy na zabiegi
lecnicze do Zakładu
Przyrodoleczniczego
przy ul. Beniowskiego 1

**O KAŻDEJ
PORZE ROKU!**



- pobyty wczasowe,
sanatoryjne,
rehabilitacyjne,

- ponad 50 rodzajów zabiegów
lecniczych,

- profesjonalna opieka medyczna,

- atrakcyjne ceny!



Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o. 76-270 Ustka, ul. Chopina 2a, tel. 59 814 50 54, tel./fax 59 814 50 54
DZIAŁ MARKETINGU tel. 59 814 56 65, 59 814 42 34
biuro@uzdrowisko-ustka.com.pl, www.uzdrowisko-ustka.com.pl



*Niech nadchodzące Świąta Bożego Narodzenia
przyniosą wszystkim Mieszkańcom Ustki
radość i szczęście rodzinne,
a Nowy Rok będzie czasem
zdrowia, pomyślności i realizacji wszystkich zamierzeń.*

*Prezes, Rada Nadzorcza i Załoga
Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej
„EMPEC” Sp. z o.o. w Ustce*



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

*Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia,
ciepła, spokoju i wzajemnej życzliwości.
Niech każda świąteczna chwila tworzy niezwykle piękno,
a wspólnie spędzony czas przyniesie radość i ukojenie.
Niech w nadchodzącym 2011 roku
szczęście i pomyślność nigdy Państwa nie opuszczą,
a wiara codziennie dodaje sił i energii do tworzenia
i realizacji nowych pomysłów*

życzą

Ryszard Stus
Przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego

Sławomir Ziemiąnowicz
Starosta Słupski

Przewodniczący zostaje



Na pierwszym po wyborach samorządowych posiedzeniu nowej Rady Miejskiej w Słupsku radni złożyli ślubowanie i wybrali nowe władze. Pracami samorządu będzie kierował dotychczasowy przewodniczący rady **Zdzisław Sołwin** z Platformy Obywatelskiej. Natomiast wiceprzewodniczącymi zostali: **Andrzej Watemborski** (Komitet Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej), **Robert Kujawski** (PiS) oraz **Paweł Szewczyk** (SLD). (I)

Agencja w nowej siedzibie

Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Słupsku przeprowadziła się z dotychczasowych, dzierżawionych przy ul. Poznańskiej pomieszczeń, do nowej własnej siedziby przy ul. Obrońców Wybrzeża 2.

Kiedyś w tym budynku mieściło się pogotowie ratunkowe i szpitalny oddział chirurgii szczękowej. Marszałek województwa, główny akcjonariusz PARR S.A., wniósł ten obiekt do agencji aportem. PARR najpierw chciała budynek sprzedać, ale chętnych nie było, więc zapadła decyzja, że zostanie wyremontowany i przystosowany do potrzeb agencji. Oprócz PARR znalazł tu również siedzibę Regionalny Ośrodek Funduszu Społecznego.

Budynek wymagał kapitalnego remontu, albowiem po

wyprowadzce poprzednich użytkowników przez kilka lat stał pusty i niszczał. Prace remontowe trwały ponad rok i kosztowały ponad 2 mln złotych. Wymieniono instalacje, naprawiono dach, przebudowano pomieszczenia. Dawne sale chorych i gabinety lekarskie trzeba było zamienić na pokoje biurowe. W budynku są teraz dwie sale konferencyjne przystosowane do prowadzenia szkoleń. Obiekt został też przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

(I)

Gmina przyszłości

Dwa z dziesięciu zgłoszonych przez miasto Słupsk projektów zostało nagrodzonych w ogólnopolskim konkursie „Gmina Przyszłości 2010”. Pierwszy to „Budowa przyrządów energetycznych w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów w Bierkowie”. Ten projekt okazał się najlepszym ze wszystkich zgłoszonych i tym samym Słupsk został laureatem konkursu. Natomiast za projekt „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska” miasto otrzymało wyróżnienie.

Organizatorami konkursu byli: Ministerstwo Gospodarki, Związek Powiatów Polskich, Polska Organizacja Gazu Płynnego GASPOL, Stowarzyszenie Energii Odnawialnej. W konkursie wyróżniono również 15 innych gmin. Na uroczyste wręczenie nagród do Słupska przyjechali przedstawiciele Gaspolu – Polski Północnej:

Paweł Kempki – zastępca dyrektora ds. sprzedaży oraz **Stanisław Modrzejewski** – doradca handlowy. Goście podkreślali, że słupski projekt zdecydowanie przewyższał pozostałe i wybijał się ponad nie, a Słupsk jest dobrym przykładem miasta ekologicznego, korzystającego z nowinek technologicznych. (I)



Mikołaj na macie

Przedświąteczny czas obfituje w okolicznościowe spotkania. Również słupska Sekcja Aikido przygotowała dla swoich członków i sympatyków niespodziankę. Podczas otwartego, pokazowego treningu odwiedził ich święty Mikołaj. Jak przystało na najbardziej znanego na świecie darczyńcę, nie zapomniał o prezentach.

Najpierw jednak poszczególne grupy ćwiczących, podzielone według kryterium wtajemniczenia, popisywały się swoimi umiejętnościami. Całość prowadził sensei **Marek Jezierski** (4 Dan). Obserwa-

torzy mogli poznać rytuały powitania, sposób poruszania się po macie, a rodzice podziwiać sprawność i postępy swoich latorośli. – *Jesteśmy sekcją, która się rozwija, a ćwiczą u nas nawet pięcioletki. Podczas*

tego pokazu każdy chce się zaprezentować jak najlepiej, ale efekt często bywa odwrotny. Szczególnie u początkujących. Najważniejsze jednak, że dzieci chcą ćwiczyć, znajdują w tym radość i pożytecznie spędzają czas – powiedział Krzysztof Duszkiewicz, prezes słupskiej sekcji.

Atrakcją był pokaz umiejętności dzieci występujących w parze ze swoimi... rodzicami, ale prawdziwy podziw wzbudziła prezentacja instruktorów zaawansowanych techników aikido.

(hrk)

Pomorska Nagroda Jakości dla PGK!

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Słupsku, jako jedyna firma komunalna z województwa pomorskiego, zostało uhonorowane Pomorską Nagrodą Jakości. Organizatorem konkursu jest Pomorska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT przy współudziale Polskiego Rejestru Statków S.A. w Gdańsku.

Do ścisłego finału konkursu, spośród ponad sześciuset uczestników, zakwalifikowało się piętnaście pomorskich zakładów i instytucji. Tytuły laureatów otrzymały cztery firmy, w kategoriach mikro, małych, średnich i dużych przedsiębiorstw. Ten ostatni laur został przyznany słupskiemu PGK. Konkurs jest regionalną odmianą Polskiej Nagrody Jakości.

Priorytetowymi kryteriami oceny finalnej było zaangażowanie kierownictwa we

wdrażaniu polityki pro-jakościowej, satysfakcja klientów i pracowników, zarządzanie procesami wewnątrz firmy oraz wpływ firmy na otoczenie. – *Na czele firmy nie powinien stać kierownik, ale przywódca. To jest najważniejsze kryterium, którym się kierowaliśmy i które decydowało o ostatecznym sukcesie przedsiębiorstw – mówił Bogdan Przybylski, wiceprezes Polskiego Rejestru Statków.*

Odbierając Pomorską Nagrodę Jakości prezes PGK w Słupsku dr **Andrzej Gazicki** powiedział: – *Kiedy rok temu odbierałem wyróżnienie w tym konkursie, myślałem, że to ogromny sukces. Ale jak widać, można pracować jeszcze lepiej i zdobywać jeszcze wyższe laury. Zapewniam, że nie spoczniemy na laurach i nieustannie będziemy jak najlepiej pracować na rzecz mieszkańców Słupska i regionu – dodał.*

– *Ta nagroda najlepiej pokazuje, jak funkcjonuje słupskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Usługi świadczone przez PGK nie należą do łatwych, tym bardziej, że są one permanentnie oceniane przez tysiące jego klientów. Tym bardziej należy docenić wszystkie pro-jakościowe działania tego przedsiębiorstwa – mówił wicemarszałek województwa pomorskiego Ryszard Świlski.*

(I)



Nowe Hot-Spoty w Słupsku

Współpraca słupskiego ratusza z firmą Systemy DK zaowocowała uruchomieniem w sieci e-Słupsk trzech nowych Hot-Spotów: na Stadionie 650-lecia, w parku przy alei Sienkiewicza, w części parku między ul. Jagiełły a ul. Jana Pawła II (na wysokości Delegatury UW).

Pozostałe punkty obejmują swoim zasięgiem: plac Zwycięstwa, obszar Starego Rynku przed kinem Milenium, skwer zieleni przy ulicy Tuwima. Dostęp do sieci Internet poprzez te punkty jest całkowicie darmowy, do połączenia się nie są wymagane żadne hasła. Aby nawiązać połączenie należy dyspono-

wać komputerem przenośnym z prawidłowo działającą bezprzewodową kartą sieciową standardu 802.11b lub 802.11g. W zasięgu punktów Hot-Spot sieci e-Słupsk możliwe jest przeglądanie stron www, obsługa poczty e-mail, komunikator gadu-gadu.

(I)

Choinka pięknie przystrojona

Od ubiegłego roku choinkę, która stoi w słupskim ratuszu, ozdabiają maluchy z któregoś z miejskich przedszkoli. Przed rokiem drzewko ubrały dzieci z Przedszkola nr 25. W tym roku piękne ozdoby wykonały własnoręcznie dzieci z Przedszkola

nr 9 „Akademia Uśmiechu”. W ten sposób zrodziła się w Słupsku nowa tradycja, a najmłodsi mieszkańcy miasta mają okazję wykazać się pomysłowością i inwencją twórczą. (I)

Fot. archiwum ratusza





*Świąt pachnących piernikami,
Małych i dużych rodzinnych radości,
Gwiazdy wigilijnej- co nadzieję przynosi
A w Nowym Roku - zdrowia i pomyślności!*

*Życzy wszystkim słupszczyanom
Zarząd i Pracownicy spółki Scania*



Ostatni seans

Po dramacie wojennym Jerzego Passendorfera „Zerwany most” z Tadeuszem Łomnickim w roli głównej, kino „Milenium” zamarło. Czy zatem został zerwany kolejny „most” w naszej kulturze? Ten sam film był pierwszym prezentowanym w nowo otwartym budynku kina w latach sześćdziesiątych. – Była to chyba największa kreacja Tadeusza Łomnickiego – wspomina kierownik kina, Paweł Wiliński. – Fabuła filmu jest nadal aktualna. Rzeczywistość się zmieniła, niemniej jednak pozostaliśmy w niej tacy sami.



– Przez te wszystkie lata, za plecami widzów, kinooperator **Michał Bugiel** tysiące razy uruchamiał projektor, zakładał taśmę, obserwując w zawieszonym lustrze powolne obroty szpuli. Salę projekcyjną wypełniał rytmiczny szum maszyny, na widowni wciąż pojawiali się nowi widzowie. Pamiętam jakie wrażenie zrobił na mnie pierwszy film, który obejrzałam w kinie „Milenium” w 1983 r., i to niesamowite wrażenie, jakie towarzyszyło mi podczas projekcji. Był to kultowy film „Wejście smoka” z legendarnym Bruceem Lee w roli głównej. Zdobycie biletów graniczyło z cudem. Na szczęście mieliśmy rzutkiego kolegę, który pracował w słupskim „Famarolu”. Mieszkałam wówczas w internacie w Lęborku i wraz z grupą przyjaciół postanowiliśmy obejrzeć przygody słynnego mistrza sztuk walki. Ten film, po wielu latach od jego powstania, doczekał się projekcji w Polsce. To było niesamowite przeżycie. W 1985 r. zamieszkałam już na stałe w Słupsku i od tego czasu regularnie chodziłam na wszystkie premiery do „Milenium”. Przywiązałam się do miejsca, a zwłaszcza do ekipy, która od wielu lat pracuje w tym samym budynku – mówi Paweł Wiliński.

Kino „Milenium” otworzyło swoje podwoje 4 kwietnia 1963 roku. Jego budowę rozpoczęto w 1959 r. Koszt wyniósł ok. 10 mln złotych. Jego nazwa wiąże się z obchodami tysiąclecia państwa polskiego, które peerelowski sejm proklamował w roku 1966. Przygotowania do obchodów rozpoczęto już w 1960 r. Ileż się wtedy działo. Bliźniacze kino powstało w tym samym okresie w Lublinie. Prawie jak tysiąc szkół podstawowych na tysiąclecie. Gdyby nie wspomniane uroczystości, kino nosiłoby nazwę „Rowokół”.

Budynek, jak na owe czasy, posiadał wysoki standard: przestronną widownię, duży ekran, wysokiej klasy aparaturę, przeszkloną przestrzeń poczekalni oraz doświadczoną kadrę, która przeszła z „Polonii”. Kino zakwalifikowa-

no do kategorii „0” ekranowych, czyli premierowych, wśród dziesięciu tego typu kin w Polsce. Jako czwarte kino w Polsce, otrzymało w 1970 r. aparaturę stereo na taśmę 70 mm. Początkowo dysponowało 724 miejscami. W wyniku modernizacji i remontów sala widowiskowa zmieniła swój pierwotny wygląd.

Paweł Wiliński z rozrzewnieniem wspomina pierwsze lata kina. Jego pierwszym kierownikiem został Władysław Wasilewski. Pracownicy z „teżką w oku” wspominają stare czasy. Plakaty były malowane ręcznie, tworzone tzw. terminarze, które były prawdziwymi dziełami sztuki. Jednym z „etatowych” artystów kina był Wiesław Wróblewski. Jego prace utrwalił na błonach fotograficznych Michał Bugiel, który przez lata tworzył niezapomniany klimat sali projekcyjnej. Kiedyś pozwolił mi obejrzeć z niej „Shreka”. Patrzyłam przez małe okienko na widownię. Pojawiali się kolejni „odbiorcy przygód” – chłopcy ze swoimi dziewczynami, pary małżeńskie, grupy rozśmianej młodzieży. Moja myśl przywołuje dzieło Petera Bogdanowicha – „Ostatni seans filmowy”, w którym amerykański reżyser porusza temat dorastania w małym miasteczku w początkach lat pięćdziesiątych. Młodzi chłopcy w sobotnie wieczory chętnie zabierali swoje dziewczyny do kina. Fabuła tworzy szereg epizodów z życia mieszkańców, aż do momentu smutnej kulminacji, którą jest projekcja ostatniego seansu w miejscowym kinie. Zamknięcie kina nabiera wymiaru symbolicznego. Historia, niestety, powtarza się w Słupsku, mieście naszych dziadków, rodziców, dzieci. Otrzymaliśmy taki prezent bożonarodzeniowy – ostatni seans filmowy. Czy to oznacza, że słupska młodzież musi wcześniej dorosnąć? A wraz z nią dorośli mają przestać marzyć?

Rada po wyborach

Przewodniczącym usteckiej Rady Miejskiej został ponownie Adam Brzóska. Nie miał konkurentów. Jego wybór poparli wszyscy radni. Krzysztof Błądkowski, którego kandydaturę na przewodniczącego zgłosił radny Grzegorz Koski, zrezygnował z kandydowania.



Radni obecnej kadencji

Na pierwszej po wyborach samorządowych sesji radni wybrali też dwóch wiceprzewodniczących rady: Teresę Świebodę i Włodzimierza Siudka. Nie poparli wniosku Grzegorza Koskiego, aby w ramach oszczędności ograniczyć się do jednego wiceszefa. - To byłby dobry sygnał dla mieszkańców, że zaczynamy oszczędności od siebie - przekonywał bezskutecznie radny Koski.

Tuż po pierwszej sesji odbyła się druga, nadzwyczajna. Jedynym punktem obrad było ślubowanie Jana Olecha, wybranego ponownie na burmistrza Ustki.

(LL)

Fot. Hubert Bierndgarski

Syrenka na Mikołaja

Mam przyjemność poinformowania wszystkich sympatyków usteckiej syrenki, że powróciła ona dziś (7. XII) na swoje miejsce. Dokonaliśmy naprawy uszkodzonych elementów wraz z poprawieniem tych fragmentów, które w ocenie autora odbiegały od pierwowzoru modelu. Uważam, że lifting ten pozytywnie wpłynął na wizerunek postaci. Mam nadzieję, że stanie się ona ambasadorem turystycznej Ustki.

Twórca naprawy, znając społeczny charakter przedsięwzięcia, postanowił swoją pracę wykonać nieodpłatnie. Lokalna Organizacja Turystyczna pokryła jedynie koszty materiałów w kwocie 180,10 zł. Aby w przyszłości nie miały miejsca akty wandalizmu podjęte zostały działania zabezpieczające syrenkę przed ponownym zniszczeniem. LOT zawarł umowę z firmą ochroniarską

aby objąć obiekt dozorem. Pracownicy latarni morskiej zobowiązali się baczniej obserwować pomnik. Rozpoczęto prace nad zainstalowaniem stałego monitoringu.

Pragnę podziękować wszystkim sponsorom, osobom przekazującym złom, młodzieży, bezimiennym zwolennikom idei budowy pomnika za wspieranie nas w tych poczynaniach.



Ryszard Kurpiel, p.o. prezesa zarządu LOT

Od redakcji: przypomnijmy, że odsłonięty w połowie sierpnia br. pomnik syrenki, został tydzień później zniszczony przez nieznaną dotąd sprawców. Obecnie syrenka znów cieszy oczy turystów i mieszkańców.

(I)

Rok zaciskania pasa

Projekt przyszłorocznego budżetu Ustki przewiduje dochody w wysokości 49,6 mln zł oraz wydatki na poziomie 46,7 mln zł. Władze miasta planują też zaciągnięcie 3 mln zł kredytu na spłatę deficytu oraz części wcześniejszych zobowiązań finansowych.


Największy udział w budżetowych dochodach, blisko 20 mln zł, miasto planuje osiągnąć z podatków od osób fizycznych i podmiotów gospodarczych. Prawie 5 mln zł ma wpłynąć z podatku od nieruchomości. Dzierżawy nieruchomości komunalnej mają przynieść 1,7 mln zł. Szacuje się, że z opłaty uzdrowskiej kurort uzyska około 650 tys. zł, a ze sprzedaży pozwoleń na sprzedaż alkoholu około 550 tys. zł. Mniej więcej 9,5 mln zł miasto otrzyma jako swój udział w podatku dochodowym państwa. Subwencja oświatowa wyniesie ponad 8 mln zł. Około 5 mln zł spodziewanych jest ze sprzedaży miejskich nieruchomości. Do zbycia jest 11 obiektów oraz trzy mieszkania.

Na wydatki bieżące Ustka zamierza przeznaczyć w przyszłym roku niecałe 40 mln zł, a na inwestycje około 9 mln zł. Będzie to rok zaciskania pasa. Największe oszczędności dotkną promocję Ustki. Przewidywany budżet wynosi jedynie

389 tys. zł, tj. o prawie 40 procent mniej, niż w tym roku. O 30 procent mniej miasto zamierza wydać także na przygotowanie planów zagospodarowania przestrzennego. Mniej będzie pieniędzy na remonty we wspólnotach mieszkaniowych. Oszczędności dotkną również funkcjonowanie ratusza, Rady Miejskiej, Straży Miejskiej. Niższych dotacji może spodziewać się w przyszłym roku policja i straż pożarna. Znacznie mniej pieniędzy będzie na utrzymanie czystości i zieleni w uzdrowsku.

W 2011 roku planowane jest m.in. dokończenie remontu ul. Marynarki Polskiej od ulicy Portowej, budowa przejścia z osiedla Kościelnika na plażę zachodnią i remont ul. Reja. Miasto chce również uzbroić część działek w zachodniej części Ustki i rozpocząć budowę przedszkola przy ul. Polnej. 875 tys. zł przeznaczone zostanie na remont Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej przy ul. Zaruskiego.


(II)



Radosnych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia, cudownych chwil spędzonych w gronie rodziny oraz wszelkiej pomyślności w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku życzą wszystkim mieszkańcom Ustki.

Przewodniczący Rady Miasta
Adam Brzóska
wraz z Radnymi

Burmistrz Miasta Ustka
Jan Olech



Pociąg Mikołajkowy

Klub Turystyki Rowerowej „Bezkrę” działający przy STS „Ustka” był organizatorem pieszej wycieczki pn. „Pociąg Andrzejkowo-Barbórkowo-Mikołajkowy”. Na starcie wyprawy, tj. na peronie usteckiego dworca PKP, stawiło się ponad 40 osób. Uczestnikami imprezy była głównie młodzież usteckiego gimnazjum z opiekunkami, członkowie klubów rowerowego i pieszego, a „pociąg” prowadzili członkowie STS „Ustka”.



Dzielnie maszerowała najmłodsza uczestniczka wycieczki ośmioletnia Natałka. Trasa biegła szlakiem kolejowym od dworca do zachodniego mola, a następnie plażą do trzeciego mola i z powrotem lasem w rejon bunkrów. Wiatr i śnieg nie tylko nie odebrały uczestnikom dobrego humoru, ale jeszcze wzmogły apetyt, który dopisywał przy grillu i ognisku. Na zakończenie odbył się konkurs „z przymrużeniem oka”, a wszyscy uczestni-

cy zostali obdarowani prezentami od Mikołaja. Do wspólnego worka prezenty włożyli uczestnicy imprezy oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Turystyczno-Sportowego „Ustka”, Ośrodka Sportu i Rekreacji i Lokalnej Organizacji Turystycznej „Ustka”.

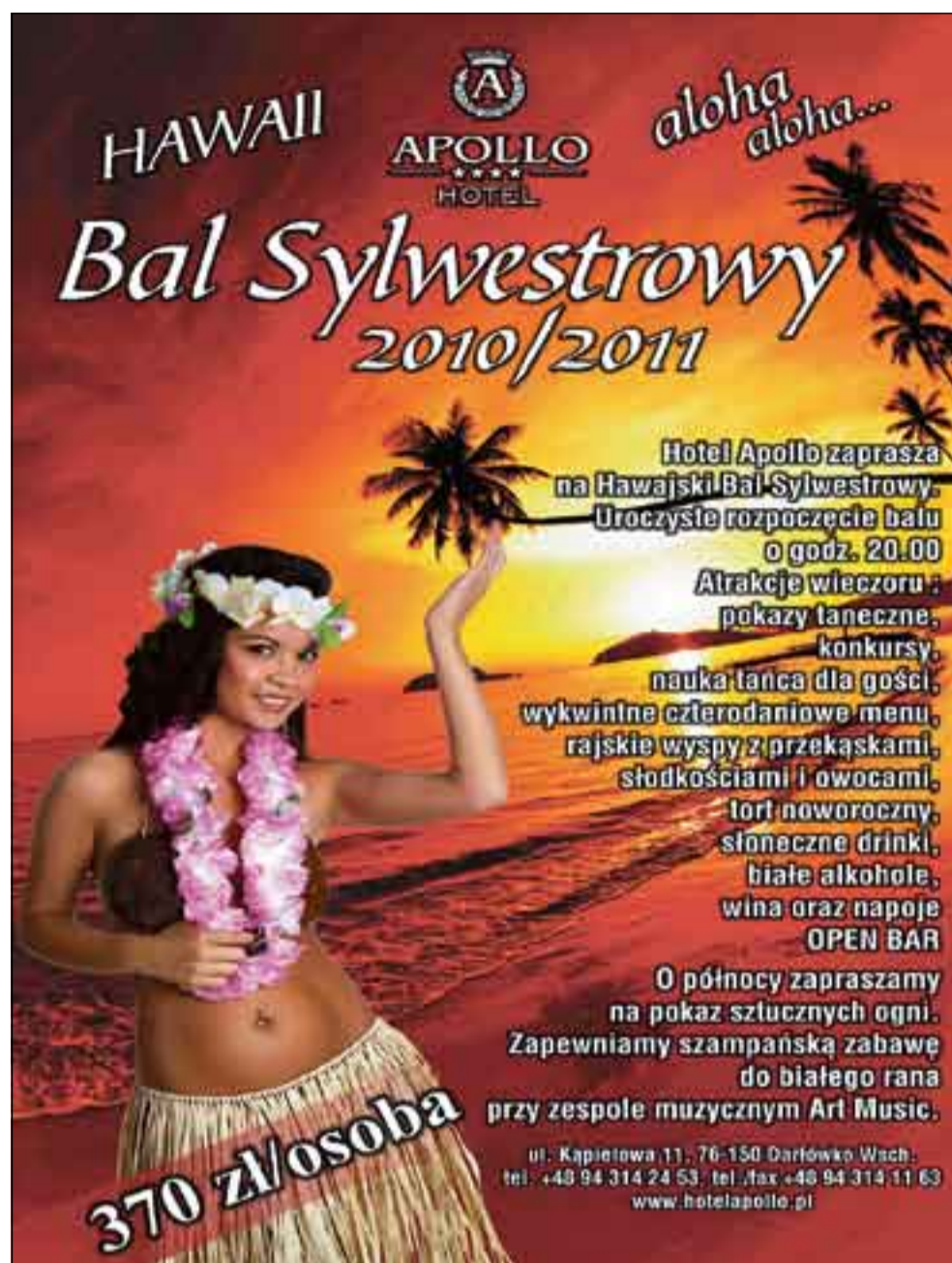
Wszyscy umówili się na następną noworoczną wyprawę w niedzielę, 2 stycznia 2011 r.

(I)



Niech Święta Bożego Narodzenia
przyniosą wszystkim Mieszkańcom Ustki
i Naszym Klientom
rodzinne ciepło, spokój i szczęście
wspólnie spędzanych chwil.
Niech nadchodzący Nowy Rok
będzie czasem spełnienia marzeń,
zdrowia i obfitości radosnych zdarzeń

życzą
Prezes, Rada Nadzorcza
i Załoga Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Ustce



HAWAII
APOLLO
HOTEL
aloha
aloha...

Bal Sylwestrowy 2010/2011

Hotel Apollo zaprasza
na Hawajski Bal Sylwestrowy.
Uroczyste rozpoczęcie balu
o godz. 20.00

Atrakcje wieczoru:
pokazy taneczne,
konkursy,
nauka tańca dla gości,
wykwintne czterodaniowe menu,
rajskie wyspy z przekąskami,
słodkościami i owocami,
tort noworoczny,
słoneczne drinki,
białe alkohole,
wina oraz napoje
OPEN BAR

O północy zapraszamy
na pokaz sztucznych ogni.
Zapewniamy szampańską zabawę
do białego rana
przy zespole muzycznym Art Music.

370 zł/osoba

ul. Kapietowa 11, 76-150 Darłówek Wsch.
tel: +48 94 314 24 53; tel./fax: +48 94 314 11 63
www.hotelapollo.pl



Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w spokoju i radości
z oczekiwanych spotkań,
a w Nowym Roku
realizacji szlachetnych zamiarów
Wszystkim Naszym Klientom

życzą
Wodociągi Ustka Sp. z o.o.



WODOCIĄGI USTKA

Spółka z o.o.

76-270 Ustka ul. Ogrodowa 14

tel. 0 59 81 44 727 fax 0 59 81 55 631

www.wodociagi.ustka.pl

W powiecie bez zmian

Na pierwszej po wyborach sesji Rady Powiatu Słupskiego wybrano nowe władze. Przewodniczącym został ponownie Ryszard Stus, dyrektor słupskiego szpitala. Na kolejnej sesji wiceprzewodniczącą rady wybrana została Barbara Podruczna-Mocarska. Natomiast starostą słupskim został po raz drugi Sławomir Ziemianowicz. Jego zastępcą jest dotychczasowy wicestarosta Andrzej Bury.

Przed wyborem starosty radni zadawali kandydatowi pytania. Radny **Paweł Gonera** domagał się od starosty deklaracji, że wszystko, co jest zapisane w projekcie budżetu zostanie zrealizowane, głównie zaplanowane inwestycje. – *Wiem, że czekają nas ciężkie czasy, ale wiele wskazuje na to, że powierzone nam zadania wykonamy. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami zdołamy dobrze zarządzać powiatem* – powiedział

starosta Ziemianowicz.. – *Postaram się spełnić oczekiwania, o ile będzie to możliwe. Zobowiązanie to jest nie tylko wobec tych, którzy mnie popierają, ale również wobec opozycji. Moja deklaracja jest jednocześnie odpowiedzią na pytanie Pawła Gonery. Mam świadomość, czym jest ten wybór. Nie jest to tylko przyjemność, ale przede wszystkim wielkie zobowiązanie. Wiem, jakie czeka mnie zadanie w nowych warunkach finansowych,*



które zaczną obowiązywać od 2011 roku i jakie to przyniesie skutki. Jednak główną moją ideą jest polepszenie warunków życia mieszkańców powiatu słupskiego. (I)

Będą nas spisywać

Zbliża się termin powszechnego spisu ludności i mieszkań. W każdym urzędzie gminy funkcjonują już gminne biura spisowe, które od 6 grudnia prowadzą nabór kandydatów na rachmistrzów. Spis prowadzony będzie na terenie całego kraju od 1 kwietnia 2011 r. do 30 czerwca 2011 r., według stanu na dzień 31 marca 2011 r., godz. 24.

Dzisiaj upływa termin zgłoszenia swojej kandydatury na rachmistrza spisowego w gminach powiatu słupskiego. W samym Słupsku lista kandydatów została już zamknięta wczoraj (16 bm.). Gminne Biuro Spisowe w Słupsku, mieszczące się w ratuszu, już dzisiaj przeprowadzi pierwszą turę rozmów kwalifikacyjnych. Natomiast druga tura odbędzie się 20

grudnia. W mieście powołanych zostanie 58 rachmistrzów spisowych.

Kandydat na rachmistrza spisowego zobowiązany jest do udziału w szkoleniu, które zakończone zostanie egzaminem. Spis prowadzony będzie po raz pierwszy bez wykorzystywania formularzy papierowych. Warunkiem rekrutacji jest pozytywny wynik egzaminu oraz wykorzystania aplikacji mobilnej (formularza elektronicznego oraz mapy cyfrowej). (hrk)

Mikołaj w domach dziecka

Dzieci z pięciu Domów dla Dzieci w Ustce i Słupsku prowadzonych przez Towarzystwo „Nasz Dom” z Warszawy otrzymały mikołajkowe paczki od słupskiego Starostwa Powiatowego już 6 grudnia. Po raz drugi Mikołaj odwiedzi je przed Wigilią.



w mikołajkowym stroju, starosta słupski **Sławomir Ziemianowicz**. Osobiście wręczył dzieciakom paczki ze słodyczkami, a najmłodszym również maskotki powiatowej sowy i puzzle z wizerunkiem budynku starostwa. Dzieci w ramach podziękowania za prezenty poczęstowały Mikołaja piernikiem, który same upiekły.

Powiatowy Mikołaj zapowiedział, że przed Wigilią odwiedzi z prezentami dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Darnicy oraz Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Ustce. (I)

Do Domu przy ulicy Kochanowskiego w Ustce, gdzie przebywa najwięcej maluchów, z mikołajkowymi prezentami wybrał się, oczywiście







*Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
wspaniałych chwil spędzonych w gronie najbliższych
oraz szczęśliwego Nowego Roku
życzy wszystkim naszym Klientom*

Galeria Mebli Flair


Salon Firmowy Kobylnica
ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa)
Zapraszamy pn. - pt. 10.00-19.00
sob. 10.00-15.00

tel. (+48) 59 841 09 92
fax (+48) 59 841 09 91
salonfirmowy@flair.pl
www.salonflair.pl



*W ten wyjątkowy świąteczny czas
wszystkim Naszym Klientom
życzymy
radosnego Bożego Narodzenia,
przeżywanego w ciepłej i rodzinnej
atmosferze.
Niech nadchodzący Nowy Rok
przyniesie spokój, zdrowie, pomysłowość
i spełnienie najskrytszych marzeń.*

„Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.





*Usteckie Towarzystwo
Budownictwa
Społecznego Sp. z o.o.*

*życzy wszystkim mieszkańcom
administrowanych i zarządzanych budynków
świąt wypełnionych radością,
niosących spokój i odpoczynek, oraz
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary i szczęścia.*

Rada Regionalna Federacji
Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych
NOT w Słupsku

Zaprasza osoby w wieku 18-25 lat z terenu powiatu słupskiego,
które planują założyć własną firmę do udziału w projekcie

własny biznes
**SZANSA NA
PRZYSZŁOŚĆ**

- Uczestnicy projektu otrzymają:
- doradztwo zawodowe, nt. zakładania działalności gospodarczej
- szkolenia z zakresu zakładania firmy
- dotację inwestycyjną w kwocie do **32.000 zł**
- dotację pomostową **900 zł przez 6 lub 12 m-cy**

więcej na: www.not.slupsk.pl

kontakt:
RRFSNT NOT w Słupsku, ul. Garncarska 4
Tel. 59 842 25 38
e-mail: wlasnybiznes@not.slupsk.pl

 **KAPITAŁ LUDZKI**
inwestycja w przyszłość

 Rada Regionalna
Federacji Stowarzyszeń
Naukowo-Technicznych NOT
76-000 Słupsk, ul. Garncarska 4

 **UNIA EUROPEJSKA**
ROZWOJ I WYKONANIE
PROGRAMU SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



 **MZK SŁUPSK**

Z okazji
Bożego Narodzenia
wszystkim Naszym
Pasażerom
i Mieszkańcom Słupska
spokoju i rodzinnej
atmosfery
przy świątecznym stole
oraz zdrowia
i pomyślności
w nowym 2011 roku
życzą

Pracownicy i Zarząd
Miejskiego Zakładu
Komunikacji Sp. z o. o.
z siedzibą w Słupsku

**Gaz LPG, CNG i paliwa z LOTOSu
w konkurencyjnych cenach!**

Miejski Zakład Komunikacji
Sp. z o.o. STACJA PALIW
ul.Prof. Poznańskiego 1a
76-251 Kobylnica
tel.59 84 89 319

Tam... gdzie nie jedzą karpia

Wielu naszych rodaków Święta Bożego Narodzenia spędza w różnych zakątkach świata. Od 5 lat na islandzkiej wyspie mieszka Anna Kleinsmidt-Evarsson, rodowita ustczanka. Pani Anna opowiedziała „Zbliżeniom” jak spędzi święta z dala od rodzinnego domu i jak żyje się w kraju, gdzie panują noce polarne.

Blisko Grenlandii

Anna wyruszyła z Ustki w świat w poszukiwaniu pracy. Los rzucił ją do oddalonej setki kilometrów Islandii, kraju gorących gejzerów i czynnych wulkanów. Pracę znalazła na północy wyspy w Husavik, nad Oceanem Atlantyckim, zaledwie 280 kilometrów od Grenlandii. Tam pracuje do dzisiaj, wyszła za mąż za Islandczyka, założyła rodzinę. W każde wakacje z córeczkami Alicją i Marysią stara się być u rodziców w Ustce. Natomiast Święta Bożego Narodzenia od kilku lat spędza w Husavik. Tradycje świąteczne Islandczyków zdecydowanie różnią się od świątecznych obyczajów w Polsce.

13 Mikołajów

Przedświąteczna atmosfera w Islandii rozpoczyna się już od płowy listopada. Wszystkie miejscowości przybierają odświętną szatę. – Niepełna trzytysięczne miasteczko Husavik gdzie mieszkam, wygląda jak z bajki. Ozdobione są wszystkie domy, latarnie, a nawet drzewa – opowiada pani Anna. – Na 13 dni przed świę-

tami Bożego Narodzenia zaczynają przybywać Jolasveinar, Bożonarodzeniowi Chłopcy, inaczej święci Mikołaje. Jest ich 13, dawniej zwani trollami i psotnikami, dzisiaj są to pozytywni chłopcy roznoszący prezenty. Na nich szczególnie oczekują dzieci. 12 grudnia każde dziecko na parapet okienny wystawia bucik. Grzecznym Mikołaje wkładają do niego prezent, natomiast urwisom kartofel.

Ziemniaki na słodko

W przeddzień Wigilii, 23 grudnia, na islandzkiej wyspie obowiązuje post. Islandczycy w tym dniu spożywają skate. – Skate to ryba płaszczka, peklowana i leżakowana od wczesnej jesieni. Gotuje się ją gdy osiągnie proces gnilny. Płaszczkę podaje się z ziemniakami na słodko, polanymi owczym olejem ze skwarkami. Nie polecam tego dania, bardzo brzydko pachnie – mówi z niesmakiem pani Ania. Pasterka to nieznanym Islandczykom obrządek religijny. – W Wigilię o godzinie 18 kto żywi idzie do kościoła, a później, w domu, najradośniejsza chwila, rozdawanie prezentów. W moim domu one też

będą. Dziewczynki dostaną rowery, natomiast mąż pod choinką znajdzie zegarek. Jakim prezentem mnie obdarzy, nie wiem, trzyma to w tajemnicy. W ubiegłym roku w prezencie dostałam zmywarkę – cieszy się pani Anna. – Opłatkiem się nie przełamujemy, nie ma takiej tradycji wśród Islandczyków. Niestety, typowo polskich potraw na naszym stole wigilijnym też nie będzie. Jeżeli bym nawet je przyrządziła, musiałabym to zjeść sama. Moi teściowie nie przepadają za barszczykiem z uszkami czy kapustą z grzybkami. Karp smażony lub w galarecie jest zupełnie nieznaną potrawą. Mój mąż śmiał się, gdy usłyszał, że nasz królewski karp trzymany jest w wannie, a później uśmiercony ląduje na patelni. Na ich stole dominują potrawy mięsne. Przynajmniej wędzona jagnięcina z sosem, ziemniaki na słodko, a na deser ryżowy pudding i słodycze. Uwielbiają też baraninę, a frykasem jest gotowany barani łeb. Mieszkańcy wyspy przepadają za rjupą. To są małe ptaszki, bardzo drogi przysmak, na polskie pieniądze to wydatek gdzieś około 90 złotych za sztukę. Uwielbiają im-



Pani Anna z mężem Aevarem

birowe ciasteczka i wzorzyste chlebki z cienkich pasemek ciasta – wymienia ustczanka.

Noce polarne

W porze Bożego Narodzenia Islandia pogrążona jest w ciemnościach. – Tak żyjemy od późnej jesieni do marca. W ciągu doby od 3 do 4 godzin jest widno, ale to tylko namiastka dnia. Natomiast latem przez kilka miesięcy nie mamy nocy, non stop przez 24 godziny cieszymy się światłem dziennym. Do tych zmian trzeba się przyzwyczaić. Moja starsza córka często mnie pyta latem czy jest już pora żeby iść spać. Można się pogubić skoro o godzinie 21 na niebie pojawia się słońce. Zimą w Husavik jest sennie, ale latem do naszej miejscowości przy-

jeżdża dużo turystów. Jedną z atrakcji dla nich są wycieczki łodziami do miejsc, gdzie można obserwować delfiny i wieloryby. Ja tam również byłam. Widok był fascynujący – zwierza się pani Anna.

Cuda tego kraju to lodowce, wodospady i zorza polarna. W Husavik pracuje ponad 200 Polaków. Zatrudnieni są w firmach rybackich. Islandczycy są przyjaźnie nastawieni do nich, toteż życie naszym rodakom upływa w spokoju i harmonii.

Ryszard Mazur

Wszystkim Czytelnikom „Zbliżeń” życzę Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 2011. Przy okazji pozdrawiam moją ukochaną Ustkę.

Anna

ŚWIERK SREBRNY KŁUJĄCY Z PLANTACJI

Możliwość osobistego wyboru drzewka

Cena 30 zł za sztukę!



Wrześnica 46, tel. 59 810 75 00
kom. 608 795 466



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
Pragniemy złożyć najlepsze życzenia
pomyślności i szczęścia oraz wiele radości
i spełnienia marzeń.

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku
życzymy wielu radosnych i ciepłych chwil,
oraz mnóstwa pomyślności w życiu
prywatnym i zawodowym.

Wójt Gminy Kobylnica

Leszek Kuliński

Przewodniczący Rady Gminy

Józef Gałwrych



Dyrektorski jubileusz

Mieczysław Jaroszewicz, dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego obchodzi 45-lecie pracy zawodowej. Z tej okazji spotkał się w Herbaciarni w Spichlerzu Richtera z gronem przyjaciół, współpracowników i partnerów zawodowych.



Jubilat jest z wykształcenia historykiem i niemal od początku swoje losy zawodowe związał ze Słupskiem i regionem. Początkowo z oświatą i administracją, by później (od 1979 roku) na stałe związać się z kulturą. Był między innymi rzecznikiem prasowym wojewody słupskiego, dyrektorem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku, a 1 grudnia 1982 roku objął stanowisko dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Od tego czasu placówka znacznie wzbogaciła swoją ofertę wystawienniczą i zbiory. Przede wszystkim o ekspozycjach dokumentujących historię

i dorobek regionu. Rozbudowany został skansen w Klukach, a Kraina w Kratę, ze stolicą zlokalizowaną w Swołowie, stała się kolejną wizytówką regionu słupskiego. Nacisk położony na gromadzenie dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz popularyzację jego twórczości artystycznej zaowocował nie tylko największą na świecie kolekcją portretów autorstwa tego twórcy, ale i licznymi wydawnictwami i sesjami naukowymi. Wynikiem zabiegów dyrektora MPŚ są również popularne już „witkacze” na rogatkach miasta witające przyjezdnych i obrazujące wagę, jaką Słupsk przywiązuje do

obecności tej kolekcji w placówce muzealnej. Znacząco zmieniło się również otoczenie Zamku Książąt Pomorskich, siedziby muzeum. Na Rynek Rybacki przeniesiony został Spichlerz Richtera, a ogrody zamkowe zostały poddane pieczołowitej rewitalizacji.

Mieczysław Jaroszewicz jest także znanym działaczem społecznym, a swoją aktywność przejawia przede wszystkim na polu kultury i sztuki. Jako członek Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego czynnie uczestniczył w przygotowaniach i organizacji festiwalu pianistyki polskiej i innych imprez cyklicznych związanych z muzyką.



Czynnie działa także w słupskim oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego. Za swoją pracę i działalność społeczną został wyróżniony najwyższymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Spotkanie w Herbaciarni było

wyrazem uznania dyrektora Mieczysława Jaroszewicza dla tych wszystkich, którzy pomagali mu i wspierali go w realizacji celów zawodowych i życiowych.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Barwy wolontariatu

W sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku odbyła się Gala Wolontariatu 2010, zorganizowana przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku. Podczas uroczystości nagrodzono najofiarniejszych spośród niosących bezinteresowną pomoc innym i ogłoszono wyniki konkursów prowadzonych przez słupskie Centrum.

– Nasze spotkania połączone są zawsze z obchodami Światowego Dnia Wolontariusza – mówiła Ewa Kosiedowska, prezes Zarządu RCW w Słupsku. – Jest to zawsze okazja do uhonorowania tych, którzy na co dzień niosą pomoc najbardziej po-

trzebującym, sami pozostając w cieniu. Potrafią dostrzec i zareagować w sytuacjach, które niekiedy umykają uwadze nawet najbliższych. Jest to święto ludzi wielkiego serca i bezinteresownej ofiarności. Te skromne wyróżnienia, wręczone laureatom

konkursów i przedstawicielom organizacji wolontariackich, niech będą symbolicznym hołdem dla wszystkich, często bezimiennych wolontariuszy w naszym regionie.

Wiceprezydent Słupska **Andrzej Kaczmarczyk** wręczył upominki

i dyplomy uznania 11. organizacjom i stowarzyszeniom wolontariackim, działającym w mieście. Szczególnego wymiaru nabrało wyróżnienie wręczone **Zofii Matejek**, osobie niepełnosprawnej, która działa w Słupskim Stowarzyszeniu Pomocy Psychologicznej Dziecku i Rodzinie „Krag”. Wolontariuszka pomaga w odrabianiu lekcji 12 letniej dziewczynce z Placówki Wielofunkcyjnej „Mój Dom-Moja Przyszłość”. Upominki i dyplomy wolontariuszom z powiatu słupskiego wręczył także wicestarosta Andrzej Bury.

Prezes Kosiedowska uhonorowała laureatów

konkursu „Barwy wolontariatu”. Jury przyznało 5 równorzędnych wyróżnień i trzy pierwsze nagrody. Przypadły one Dariuszowi Warmbierowi – koordynatorowi wolontariatu i opiekunowi Klubu Wolontariusza „Mechanik” w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Słupsku, Klubowi Wolontariusza przy Stowarzyszeniu EDUQ w Łęborku oraz Joannie Wysockiej i Bożenie Federskiej z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach. Rozstrzygnięty został także miejski konkurs „Wolontariat w kulturze”, w którym dyplomami i upominkami wyróżniono Natalię Czarniak (SP

4), Olę Jasiurską (SP 4), Julię Fursewicz (SP 4), Jakuba Serafena (SP nr 6), Aleksandrę Żyłkowską (SP nr 2), Angelikę Jażewicz (SP nr 2), Dorotę Godnicz (Gimnazjum nr 4) i Marzenę Rosiak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4.

Słupską galę uświetniła orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica pod batutą Bohdana Jarmołowicza, a swoimi umiejętnościami artystycznymi i wyjątkowym talentem do nawiązywania bezpośredniego kontaktu z publicznością zachwycał Jerzy Karwowski, saksofonista i flecista.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



! Piękne i słupek

Warszawskie elegantki nie mogą się nachwalić pięknych i bardzo wygodnych butów Nico Rarini i zapewne zdziwiłyby się, gdyby usłyszały, że zostały one zaprojektowane i wykonane w małej słupek firmie. Wysokie oficerki, nazywane w zakładzie pieśczołliwie „gumiakami” z powodu wielu gum wszytych w tylnej części cholewki, osiągają na allegro ceny ok. 400 zł i są reklamowane jako oryginalne włoskie buty. Tymczasem opuszczają słupek firmę Nico Rarini z ceną producenta 195 zł.



Tajemnica sukcesu, prawie nieznanego na Pomorzu firmy obuwniczej, opiera się na kilku prostych, ale rygorystycznie przestrzeganych zasadach. Buty produkowane są z wysokogatunkowych włoskich i polskich skór, wygodą jest warunkiem rozpoczęcia prac projektowych przy nowych wzorach, w procesie produkcji bezwzględnie wymaga się od pracowników bardzo wysokiej jakości wykonania.

Współwłaściciel firmy – **Krzysztof Koprowicz**, który w przeszłości wykształcił wielu pracowników słupek, „Alki” i współtworzył sławę obuwniczej z Gino Rossi, mówi, że propozycja Nico Rarini jest alternatywą

dla ludzi szukających butów przede wszystkim wygodnych i zdrowych. To obuwnicze z wyższej półki dla średniozamożnych klientów. Tak określa adresata swoich pomysłów projektantka – **Magda Żaba** i szef zakładu – **Krzysztof Koprowicz**. Obecna produkcja trwa od 2004 r., gdy Nico Rarini usiłował znaleźć swoje miejsce na już zapełnionym rynku. – Początkowo nasza firma nazywała się Nowram NR, ale nazwa okazała się mało handlowa. Bardziej przypominała komputery, niż buty – wspomina **Krzysztof Koprowicz**. – Mój wspólnik **Michał Kreft**, zapalony samochodziarz, wynalazł gdzieś kierownicę włoskiego, który nazywał się *Nicole Larini*. Spodobało nam się to nazwisko, przekształciliśmy je tak, by pasowało do istniejącego logo NR. I tak powstała firma Nico Rarini. Włoskie nazwy dobrze się przy butach kojarzą. Najpierw tylko opracowywaaliśmy wzory i zlecaliśmy nasze projekty do wykonania innym firmom, ale dość szybko przekonaliśmy się, że wysoką jakość, która gwarantowała obecność na rynku, można osiągnąć tylko poprzez utożsamianie się z firmą. Nasze buty są dopracowane w najmniejszych szczegółach, materiały są najwyższej jakości, więc zależy nam na tym, by pracownicy ten but dopięli jak należy. Od po-

czątku tworzyliśmy wspólnie z panią *Magdą* całą firmę. Zaplanowaliśmy, że ograniczamy się do produkcji 150 par dziennie i wyłącznie realizujemy zamówienia klientów. Nasza 40-osobowa załoga musi się skupić na jakości, bo to nam gwarantuje stałych odbiorców. Prowadzimy spokojną politykę cenową i stabilnie, pomalutku się rozwijamy w czasach kryzysu na rynku obuwniczym. Gdyby jeszcze niektórzy odbiorcy nie zalegali nam z płatnościami, to moglibyśmy mówić o pełnym sukcesie.

Moda na trzecim miejscu

Magda Żaba, na którą spada ciężar przygotowania nowych kolekcji, wyznaje, że moda jest u niej na trzecim miejscu: – Projektując nowe buty myślę przede wszystkim o wygodzie i komforcie użytkownika. Oczywiście śledzę wszystkie nowości, ale wybieram tylko to, co może być lekkie i wygodne. Coraz więcej klientów pyta nas o klasykę. Nadążamy za modą produkując buty uniwersalne, na wiele okazji. Nie na wybiegi dla modelek, ale dla ludzi pracujących – do wyjścia na ulicę. Robimy buty damskie i męskie weekendowe. W tegorocznej kolekcji zimowej proponowaliśmy odbiorcom około 200 wzorów i kolorów, w 22 liniach projektowych. To jest bardzo dużo, jak na tak małą firmę. Nasze buty pokazujemy na targach w Krakowie i Warszawie, tam też zawieramy kontrakty handlowe. Niektóre nasze wzory sprzedają się od lat. Hitem są np. damskie oficerki ze wstawkami z gumy, które powodują ścisłe przyleganie cholewek do nóg. Te kozaki sprzedajemy już od 4 lat i co roku zarabiamy na realizację innych naszych pomysłów. Buty damskie zdecydowanie lepiej się sprzedają, ale mam nadzieję, że koniunktura na męskie skórzane obuwnicze kiedyś wróci, gdy niszczące stopy chińskie buty, nasyczone do granic wytrzymałości środkami przeciw pleśniom, zaczęły być wreszcie postrzegane jako szkodzące zdrowiu.

Krzysztof Koprowicz żartuje, że największym komplementem dla niego są telefony od mężczyzn, którzy w nowych butach Nico Rarini przetańczyli noc i nie czuli, że je mają na nogach: – *Pani nie ma pojęcia, jak wrażliwe są męskie stopy... Dlatego nasze buty weekendowe poszukiwane są przez młodzieńców idących w garniturach na studniówki i na... matury. Projektując buty zwracamy uwagę na to, by cała podstawa stopy spoczywała na podpodeszwiu. To zapewnia stabilność i wygodę. Pracujemy w systemie włoskim. Letnią kolekcję sprzedajemy do kwietnia, zimową do listopada. Nie robimy butów na jeden sezon, one powinny się dobrze nosić kilka lat, dobra jakość skór i wykonania to gwarantuje.*

Przyszłoroczna kolekcja wiosenna już jest przygotowana. **Magda Żaba** proponuje czółenka na niewysokim, stabilnym obcasie, z okrągłymi czubkami. Są one jedno, dwulub wielokolorowe, kilka wzorów zawiera sznurowania. Dla nastolatki opracowano bardzo kolorowe, cienkie kozaki z ciekawymi przeszyciami i połączeniami różnych faktur skórzanych.

Większość butów trafia do warszawskich i krakowskich sklepów. Na Pomorzu firma ma niewielu odbiorców. W Słupsku można przy ul.



Tuwima w spółdzielni „Świt” kupić końcówki serii lub buty wystawiane na targach, ale to tylko mały kiermasz, a nie firmowe nowości. Słupszczanie kupują buty Nico Rarini w warszawskich butikach. Można by to zmienić, organizując w Słupsku targi obuwnicze produkowanego przez lokalne zakłady, a byłoby co pokazać, bo nasze buty konkurują z najlepszymi markami. Miasto powinno je promować! Ale zanim to nastąpi, proponujemy popatrzeć na nasze zdjęcia.

Jolanta Nitkowska-Węglarz
Fot. autorka



! Najlepsi dzielnicowi

W II edycji wojewódzkiego konkursu „Dzielnicowy Roku 2010” wyłoniono 19 najlepszych dzielnicowych Pomorza. W internetowym plebiscyście mieszkańcy województwa oddali ponad 34 tysiące głosów. W powiecie słupek miano najlepszego dzielnicowego zdobył sierż. szt. Karol Kublik z KMP.



Karol Kublik

Konkurs ruszył w lutym tego roku i trwał do końca listopada. Każdy mieszkaniec województwa mógł oddać głos na najlepszego, jego zdaniem, dzielnicowego. Głosowanie odbywało się za pośrednictwem strony „Wrota Pomorza” administrowanej przez Urząd Marszałkowski. Mieszkańcy wybierali najlepszych spośród 365 dzielnicowych. W każdym z powiatów wybrano najlepszego dzielnicowego. Dla 19 finalistów nagrody finansowe ufundował Komendant Wojewódzki Policji w Gdańsku, a nagrody rzeczowe marszałek województwa oraz wojewoda pomorski.

Dzielnicowy, zwany często policjantem pierwszego kontaktu,

to funkcjonariusz, który najlepiej zna potrzeby i kłopoty obywateli. To policjant, który w największym stopniu urzeczywistnia służebną rolę policji wobec społeczeństwa. Dzielnicowi funkcjonują w Policji od samego początku istnienia formacji. Dzielnicowi zajmują się nadzorowaniem osób, które zamieszkują w ich rewirach, a wcześniej wchodziły w konflikty z prawem lub stwarzają zagrożenie porządku i bezpieczeństwa. Do ich zadań należą takie obowiązki, jak walka z przemocą domową, inicjowanie i uczestniczenie w spotkaniach mających na celu zapobieganie przestępczości i zwalczanie patologii.

(I)

! Bigamia w Nowym!

Nowy Teatr w Słupsku przygotowuje się do kolejnej premiery. Po raz kolejny na scenie zagości farsa autorstwa Raya Cooneya. Tym razem będzie to jedna z najpopularniejszych sztuk tego autora, zatytułowana „Mayday”.

Fabula farsy jest zbudowana na wielokrotnie wykorzystywanym wątku... udanej bigamii. Tym razem jest to „historia londyńskiego taksówkarza bigamisty, któremu przez lata udaje się lawirować między dwiema kochającymi go żonami. Niejaki John Smith, usiłuje wybrnąć z pomocą przyjaciela z tarapatów i nieoczekiwanych zbiegów okoliczności, demaskujących jego podwójne życie: w dwóch oddzielnych domach, z dwiema różnymi, równie mocno kochającymi go małżonkami. Smith stacza śmiertelny pojedynek z obiema kobietami, jednym homoseksualistą i – komplikują-

cymi jeszcze bardziej sytuację – gapowatymi inspektorami policji londyńskiej.

Reżyserem spektaklu jest **Edward Żentara**. Wydarzenia sceniczne toczyć się będą w scenografii autorstwa **Tatiany Kwiatkowskiej** i oprawie muzycznej **Macieja Osady-Sobczyńskiego**. Na scenie zobaczymy **Waldemara Czystaka**, **Adama Jędrośza**, **Ireneusza Kaskiewiczza**, **Magdalenę Barbarę Kozińską**, **Dariusza Majchrzaka**, **Mateusza Młodzianowskiego** i **Martę Turkowską**.

Premiera przewidziana jest na 8 stycznia 2011 roku.

(hrk)



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



„REWITALIZACJA TRAKTU KSIĄŻĘCEGO W SŁUPSKU W OBRĘBIE I OBSZARU PROBLEMOWEGO LOKALNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI MIASTA SŁUPSKA NA LATA 2009-2015”

Inwestor: Miasto Słupsk



Dobiega końca pierwszy etap działań rewitalizacyjnych realizowanych w ramach projektu „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku w obrębie I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013. Całkowita wartość projektu wynosi 47,2 mln złotych, w tym 31,8 mln pochodzi ze środków unijnych.

Jeszcze w tym roku odnowiony zostanie Skwer im. Pierwszych Słupszczan oraz przejście podziemne pod ul. Anny Łajming. Zakończy się również budowa kolektorów deszczowych w ulicach Krasińskiego i Niedziałkowskiego. Zakończenie przebudowy ulicy Starzyńskiego planowane jest na luty 2011 roku.

Działania inwestycyjne zaplanowane na 2011 rok to:

- przebudowa ul. Wojska Polskiego,
- modernizacja kamienic przy ul. Niedziałkowskiego, Wojska Polskiego oraz Krasińskiego,
- rozpoczęcie budowy ośrodka sportowo – rekreacyjnego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 wraz ze świetlicą środowiskową, klubem seniora, salą tańca oraz siłownią,
- budowa pracowni ceramicznej,
- zagospodarowanie terenu wokół kamienic celem stworzenia „Podwórka Kulturalnego”,
- rozpoczęcie rozbudowy Teatru RONDO i Słupskiego Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej.

Równocześnie z działaniami inwestycyjnymi prowadzone są działania społeczne, które mają przeciwdziałać negatywnym zjawiskom obserwowanym na terenie objętym projektem rewitalizacji. Od października do grudnia 2010 r. trwają warsztaty tańca nowoczesnego „Emocje w ruch”, w których bezpłatnie może wziąć udział młodzież z obszaru objętego rewitalizacją.

„Mediacje – Dogadajmy się” to program, którego działania skierowane są na przeciwdziałanie zaniedbaniom wychowawczym w domach, w szkole, ale również na naukę komunikowania się ze sobą oraz umiejętności słuchania.

Wśród planowanych działań społecznych znajdują się również: festiwal teatrów, zajęcia kuglarskie, szczudlarskie, ceramiczne, arteterapii, fotograficzne, teatralne, nauka sztuk walki, języków obcych oraz zajęcia sportowo – rekreacyjne.



Smaki regionu

Po raz trzeci słupek Centrum Kształcenia Praktycznego zorganizowało konkurs kulinarny dla uczniów szkół o profilu gastronomicznym pn. „Puchar regionu”. W konkursowe szranki stanęło 21 młodych kucharzy. Przyjechali z Wejherowa, Sławna, Miastka, Kościerzyny, Rusocina, Kłanina, Lęborka, Ustki i oczywiście Słupska.



Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu jest **Grażyna Włoch**, kierowniczka pracowni gastronomiczno-hotelarskiej CKP. – Ten konkurs ma na celu podtrzymanie tradycji kulinarnych naszego regionu. Chodzi o to, by młodzi ludzie nie zapomnieli smaków charakterystycznych dla kuchni pomorskiej i by nie odeszła w zapomnienie słynna niegdyś kuchnia słupeka. W naszym mieście nie ma już Karczmy Słupekiej, która ser-

wowała znakomite dania regionalne. Są na szczęście przepisy, do których wciąż możemy sięgać. Wiele z nich udostępnił nam znany słupek gastronom **Władysław Piotrowicz** – mówi Grażyna Włoch. Dodaje zarazem, że zainteresowanie konkursem wzrasta z roku na rok. W tym roku po raz pierwszy trzeba było ograniczyć ilość uczestników do liczby stanowisk w pracowniach. Kilka osób nie dojechało ze względu na pogodę.

Każdy z młodych kucharzy miał trzy godziny na przygotowanie potrawy z własnych produktów. Jury pracujące pod kierownictwem prof. **Wacława Mozolewskiego** z Wydziału Żywności Człowieka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oceniało organizację i tempo pracy, higienę oraz walory smakowe. – Trzeba przyznać, że wszystkie potrawy były bardzo smaczkowe – chwaliła uczestników kon-



I miejsce - Karol Schmidt

kursu jego organizatorka.

Pierwsze miejsce i puchar Kuratora Oświaty oraz rower zdobył **Karol Schmidt** z Miastka za karkówkę po kartusku. Drugą nagrodę: puchar KO i odtwarzacz DVD jury przyznało **Damianowi Witczakowi** ze Słupska za kaczkę w sosach jesiennych. Puchar i robot kuchenny otrzymał

za trzecie miejsce **Arkadiusz Bińczyk** z Miastka, który przygotował kurczaka w potrawce. Nagroda specjalna, ufundowana przez dyrektora CKP – komplet garnków – przypadła **Krzysztofowi Tesmerowi** z Lęborka za roladę z łososia.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



II miejsce - Damian Witczak



III miejsce - Arkadiusz Bińczyk

Herbatka z Wandą Chotomską

Na to spotkanie najpiękniejsza sala posiedzeń słupeckiego ratusza radykalnie zmieniła wygląd. Pięknie udekorowane stoliki z paterami pełnymi słodczy i filizanki z herbatą stwarzały nastrój staroświeckiej kawiarni, gdzie spotykają się znajomi.

W takiej scenerii zorganizowano Dzień Osób Niepełnosprawnych, na który zaproszono do ratusza wiele osób chorych, umożliwiając im sympatyczne spotkanie z pierwszą damą polskiej literatury dziecięcej i Honorową Obywatelką Słupska – Wandą Chotomską.

Dariusz Majorek, przewodniczący Funduszu Osób Niepełnosprawnych, powiedział że w Polsce bardzo wiele się zmieniło w sposobie traktowania osób chorych: – *Dziś dzieci niepełnosprawne bez trudu uczą się w tych samych klasach, co dzieci zdrowe. Integracja odbywa się w sposób naturalny, co w przeszłości wcale nie było takie oczywiste* – stwierdził. Spotkanie było okazją do wręczenia Wandzie Chotomskiej przez prezydenta **Macieja Kobylńskiego** medalu jubileuszowego miasta Słupska. Dla osób niepełnosprawnych była to okazja do odebrania nagród w konkursach plastycznych i literackich. Nagrody były piękne, a zwycięzcy usatysfakcjonowani sukcesami. Specjalne podziękowania skierował Urząd Miasta do instytucji i osób prywatnych, które wyróżniły się pomocą niesioną chorym. Trafily one do Stowarzyszenia Metalowych Serc, Filii nr 8 biblioteki miejskiej oraz do szefowej gazety mówionej dla niewidomych – **Teresy Ławeckiej**. Kiedy rozdano nagrody, „Rodzina herbatka” – jedna z piosenek z najnowszej książki Wandy Chotomskiej – została odśpiewana przez wszystkich uczestników, a dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 zaprezentowały



piękny program artystyczny wykorzystujący teksty autorki. Wszyscy zaśmiewali się z nowej wersji Kopciuszka, który nie znalazł męża, bo miał brudne nogi, śpiewano piosenkę o mamie z córką, które poszły na wagary, by uwolnić się od domowych obowiązków. Zadawano mnóstwo pytań Wandzie Chotomskiej, która zawsze znajdowała na nie śmieszne odpowiedzi. Gdy zapytano ją czy śpiewa napisane przez siebie piosenki, odpowiedziała: – *Ja jestem od pisania, inni są od śpiewania!* Na koniec jeden z uczestników stwierdził: – *Pani jest bardzo fajna!* Dla każdego pisarza, jest to wspianały komplement.

JNW
Fot. autor

Mikołajkowe święto

Święty Mikołaj zawitał do podopiecznych Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Damnicy. Ulubiony święty wszystkich dzieci nie przyjechał z pustymi rękami – przywiózł ze sobą przepiękną choinkę i mnóstwo prezentów.



Mikołajkowe spotkanie zorganizowane było dla dzieci mieszkających w internacie i dla ich rodziców. Wychowawcy przygotowali mnóstwo konkursów, było przeciąganie liny, zjedzenie rogalika na czas, bitwa papierowymi śnieżkami, karaoke. Przybycie Mikołaja było wielką niespodzianką dla wychowanków ośrodka. Każde z nich obdarowane zostało paczką z prezentami, które ufundowało Centrum Handlowe Jantar i Pomorzanka. Każde z nich obowiązkowo musiało również zaśpiewać lub powiedzieć Mikołajowi wierszyk. A na samym końcu na gości czekał poczęstunek przygotowany przez ośrodek.

Trzem wychowawczyniom **Bożenie Zagórowskiej, Małgorzacie Patrzykowskiej-Kujawskiej, Danucie Hinc** należy się dodatkowo wielki plus za znalezienie spon-

sorów. Same wytrwale chodziły od firmy do firmy, aż w końcu znaleźli się chętni do kupienia dzieciom mikołajkowych prezentów. Bo taki przede wszystkim cel, oprócz rzecz jasna świetnej zabawy, przyświecał organizatorom spotkania.

– Chcieliśmy w ten sposób umocnić naszą współpracę z rodzicami – wyjaśnia **Elżbieta Szczypek**, dyrektorka internatu. – Niestety z niektórymi rodzicami mamy bardzo rzadki kontakt, a takie wspólne obchodzenie świąt czy uroczystości są świetną okazją do zacieśnienia tych więzi. A z drugiej strony rodzice mogli się sami przekonać jak ważne są ciepłe i pozytywne relacje z własnymi pociechami, że wspólne przygotowania do świąt zbliżają. W internacie mieszkają wychowankowie w wieku od lat 9 do 24. (m)



WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY

im. Janusza Korczaka w Słupsku

realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą

"Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku w zakresie diagnostyki i leczenia chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy".

Całkowity koszt projektu - 46.870.017,50 PLN

Finansowanie projektu:

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego - 23.177.877,73 PLN

Budżet Państwa - 5.794.469,44 PLN

Województwo Pomorskie - 17.038.152,83 PLN

Gmina Miejska Słupsk - 350.000,00 PLN

Narodowy Fundusz Zdrowia - 189.517,50 PLN

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku - 320.000,00 PLN



Podstawowym celem realizacji inwestycji jest wzrost jakości i dostępności specjalistycznych usług medycznych. Cel główny projektu zostanie osiągnięty poprzez cel cząstkowy, jakim jest rozwój specjalistycznych usług medycznych w zakresie chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy. Realizowane przedsięwzięcie przyczyni się do wzmocnienia funkcjonowania regionalnego ośrodka diagnostycznego, terapeutycznego i rehabilitacyjnego, jakim jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku, funkcjonującego w publicznym systemie ubezpieczeń zdrowotnych i zapewniający specjalistyczną opiekę medyczną w wyżej wymienionym zakresie.

PRZEDMIOTEM PROJEKTU JEST:

- Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla jednostek szpitala
- Realizacja programów profilaktycznych wczesnego wykrywania nowotworów realizowanych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia:
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu sutka,
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu szyjki macicy.
- Realizacja programu profilaktycznego wczesnego wykrywania cukrzycy pod nazwą: "Bądź czujny, miej oko na cukrzycę"
- Szkolenia pracowników w zakresie diagnostyki radiologicznej.

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013, współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu Państwa, budżetu Samorządu Województwa Pomorskiego, Gminy Miejskiej Słupsk, Narodowego Funduszu Zdrowia i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Redakcja dwutygodnika

ZBLIŻENIA

poszukuje

przedstawicieli handlowych

**Kontakt osobisty od poniedziałku do piątku
w godz. 10-15 w siedzibie redakcji
al. Sienkiewicza 1/2. 76-200 Słupsk**

Kontakt telefoniczny: 59 842 98 20, 601 635 813



BIURO POŚREDNICTWA W OBROTCIE MIESZKANAMI I NIERUCHOMOŚCIAMI

76-200 Słupsk, ul. Mikołajska 1/1

tel. 59 840 32 32, kom. 726 676 084

www.merkury.slupsk.pl e-mail: biuro@merkury.slupsk.pl



*Aby wszystkie dni
w roku
były tak piękne
i szczęśliwe,
jak ten jeden
wigilijny wieczór.*

*Piotr Łaszuk,
Arleta Krupińska
i Weronika Kasprówicz*



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI**



Prezydent Miasta Słupsk informuje o zakończeniu termomodernizacji budynków użyteczności publicznej tj.:

1. Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 przy ulicy Mickiewicza w Słupsku
– budynek szkoły wraz z salą gimnastyczną;
2. Szkoły Podstawowej nr 2 przy ulicy Henryka Pobożnego w Słupsku;
3. Szkoły Podstawowej nr 4 przy ulicy Leszczyńskiego w Słupsku

w ramach realizowanego w latach 2009-2012 przez Gminę Miejską Słupsk projektu pt.

„Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w mieście Słupsk - szkoły i przedszkola”

współfinansowanego w 50 % przez Unię Europejską z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013.

Zakres prac termomodernizacyjnych obejmował m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych budynków, dachów i stropodachów wentylowanych oraz niewentylowanych, wymianę starych okien i drzwi, modernizację instalacji c.o, w tym wymianę starych grzejników wraz z wymianą instalacji co. W 2011 roku w ramach projektu przewidziana jest termomodernizacja kolejnych budynków tj.:

1. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ulicy Szczecińskiej w Słupsku;
2. Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących przy ulicy Królowej Jadwigi w Słupsku
– budynek szkoły wraz z salą gimnastyczną;
3. Miejskiego Przedszkola nr 11 przy ulicy Kosynierów Gdyńskich w Słupsku.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013

„Srebrne drzewka” od marszałka

Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk wręczył „Srebrne Drzewka” – nagrody dla pracowników pomocy społecznej za wybitne i nowatorskie osiągnięcia. – To właśnie dzięki pracownikom socjalnym, służącym pomocą osobom społecznie wykluczonym, udało się nam przejść z godnością przez trudny okres przemian gospodarczych lat dziewięćdziesiątych. Wasza praca od zawsze wyznaczała standardy jakimi powinno się kierować nowoczesne społeczeństwo – powiedział marszałek.

W tym roku wpłynęło 29 wniosków o przyznanie nagród. Kapituła po przeanalizowaniu wszystkich kandydatur postanowiła wyróżnić 5 osób, które oprócz statuetki „Srebrnego Drzewka” otrzymały nagrody pieniężne po 3 tysiące złotych. Nagrody otrzymali: Grażyna Bodnar – kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Trzebielinie, Bernadeta Smuda – dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Starogardzie Gdańskim, Urszula Dąbrowska – kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Smołdzinie, Mirosława Jezior – dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdyni, Ewa Zając – kierowniczka Referatu ds. Osób Niepełnosprawnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku – za całokształt pracy na rzecz pomocy społecznej oraz innowacyjne działania w zakresie zwalczania bezdomno-



ści. Ponadto kapituła zdecydowała o przyznaniu trzech wyróżnień: Ewie Zawadzkiej – dyrektorce Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Gdańsku, Zdzisławie Ługowskiej – zastępcy dyrektora Miejskiego

Ośrodka Pomocy Społecznej w Sopocie oraz Wandzie Angielskiej-Koniszewskiej – kierowniczce Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Prabutach.

(1)

Malarski wernisaż

Wernisaż malarski Gerarda Tredera w galerii „Bulwar 29” w Słupsku zgromadził grono jego przyjaciół i sympatyków. Malarz przygotował wystawę odzwierciedlającą przekrój jego twórczości.



Na ścianach przestronnego lokalu zawisły przede wszystkim pejzaże i martwe natury. Nie brakowało również portretów i aktów. Obok prac gromadzonych od lat pojawiły się nowe, oddające rozwój samorodnego talentu tego plastyka-amatora i jego technicznego zaawansowania. – *Wrażliwość na malarstwo towarzyszy mi od zawsze – mówi Gerard Treder. – Zawsze urzekła mnie natura, jej zmienność i różnorodność. Malować zacząłem jeszcze podczas pracy w Państwowej Straży Pożarnej i tak, od ponad trzydziestu lat, nieodłączną częścią mojej codzienności są pędzel i paleta.*

W malarstwie Tredera dominuje realizm odwzorowania, ale wcześniej dostrzeżone zjawiska i obiekty zostają też przepuszczone przez filtr wyobraźni artysty. To ona każe mu przetwarzać

rzeczywistość zgodnie z ogarniającym go nastrojem, nastawieniem do życia i czasem tworzenia. Gerard Treder pozostawia oglądającemu obrazy ten intrygujący margines, który powinien zostać zapisany wrażliwością i osobistym doświadczeniem odbiorcy.

Wśród wystawionych obrazów są i takie, które bardzo realistycznie oddają rzeczywistość. Są także stylizowane lub nieco przetworzone kopie. Wszystkie jednakże noszą wyraźne cechy indywidualności malarskiej i jego widzenia świata. Dobrze zostało również wybrane miejsce dla tej ekspozycji. W kawiarni „Bulwar 29” można zasiąść przy kawie lub herbacie, a myślami – inspirując się obrazami G. Tredera – przemierzać krajobrazy zarówno rodzimej, jak i normandzkiej czy flamandzkiej natury. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Pomóżmy Maćkowi!

Taki apel do ludzi dobrej woli skierowało środowisko słupskiej kultury i podjęło trud organizacji koncertu charytatywnego, z którego dochód przeznaczony zostanie na ratowanie zdrowia dwuletniego Maćka Nowaka. Koncert odbędzie się 6 stycznia 2011 roku o godz. 18 w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku.

Maciek urodził się w 2008 roku. Od początku cierpi na wadę wrodzoną układu nerwowego – przepuklinę oponowo-rdzeniową. Maciej urodził się z dziurą na wysokości odcinka lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa, bo nie wykształciła się tam skóra. Ma niedowład nóg, porażenie pęcherza moczowego i cierpi na wodogłowię. Wymaga całodziennej opieki i kosztownego specjalistycznego sprzętu umożliwiającego rozwój jego organizmu. Udział w koncercie weźmie Chór „Fantazja” pod batutą Lilianny Zdolińskiej, zespół „Iluzjon” oraz Edyta Kowanda. Podczas koncertu będzie można kupić prace słupskich fotografików, plastyków i poetów.

Z pomocą pospieszili między innymi Ewa Alicja Słomska, Katarzyna Stępnia, Ewa Graniak-Wosinek, Jacek Bogdanowicz, Krzysztof Łozowski i Łukasz Bursa. Wejście na koncert zapewnia datkę do puszkii kwestarskiej.

Chętni do dokonania wpłat na ten szczytny cel mogą dokonać tego, przesyłając pieniądze na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, Bank Pekao S.A. / Warszawa. Numer konta: 75 1240 1037 1111 0010 0957 3199 z dopiskiem

Maciej Nowak – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. (hrk)

Sylwester z filharmonią

Ostatni wieczór w tym roku można spędzić w niezwykłym towarzystwie i niepowtarzalnej atmosferze. Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku zaprasza na Galę Sylwestrową. Organizatorzy zapowiadają prawdziwe muzyczne fajerwerki!

Wieczór rozpoczyna – jakżeby inaczej – dźwięki niemal symbolu karnawałowej zabawy czyli kankana. A później orkiestra prowadzona przez Bohdana Jarmołowicza zaprosi do muzycznej podróży przez krainę opery i operetki. W programie znalazły się popularne arie i duety takich kompozytorów jak mistrz stylu belcanto Gioachino Rossini czy twórca nieśmiertelnej Carmen Georges Bizet. Piękno przekazu tych dzieł gwa-

rantują znakomici śpiewacy – Katarzyna Laskowska (sopran) i Robert Szpręgiel (baryton). Wprowadzenie do atmosfery balu nie mogłoby się też obyć bez muzyki Johana Straussa i tej na pewno nie zabraknie.

Słupscy filharmonicy zapraszają melomanów na swój ostatni w tym roku muzyczny wieczór 31 grudnia o godz. 20 do sali PF Sinfonia Baltica. (hrk)

HAWAII
APOLLO HOTEL
aloha aloha...

Bal Sylwestrowy 2010/2011

Hotel Apollo zaprasza na Hawajski Bal Sylwestrowy. Uroczyste rozpoczęcie balu o godz. 20.00

Atrakcje wieczoru:
pokazy taneczne,
konkursy,
nauka tańca dla gości,
wykwintne czterodaniowe menu,
rajskie wyspy z przekąskami,
słodkościami i owocami,
tort noworoczny,
słoneczne drinki,
białe alkohole,
wina oraz napoje
OPEN BAR

O północy zapraszamy na pokaz sztucznych ogni. Zapewniamy szampańską zabawę do białego rana przy zespole muzycznym Art Music.

370 zł/osoba

ul. Kapitulowa 11, 76-150 Darłowo, Wsch.
tel. +48 94 314 24 53, tel. fax +48 94 314 11 63
www.hotelapollo.pl

Zima strasznie zła

W miniony wtorek region słupski dosłownie utonął w śniegu. Część lokalnych dróg była albo nieprzejezdna, albo kierowcy musieli stać w ogromnych korkach. W śródę sytuacja trochę się poprawiła, bo przestało padać. Za to ścisnął mróz. Niestety, prognozy na najbliższe dni nie są optymistyczne. Znowu będzie padać, a na dodatek ma być bardzo zimno. Do tego synoptycy zapowiadają zawieje i zamiecie śnieżne.



Słupskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wysłało do usuwania śniegu z ulic miasta pięć pługosolarek, trzy pługi piaskarki i dodatkowy pług dodatkowy, a na ulice osiedlowe także trzy ciągniki. O ile ulice były z trudem, ale przejezdne, o tyle z parkowaniem aut był ogromny problem. Parkingi praktycznie nie zostały odśnieżone. Tak samo było na chodnikach. Śnieg, a gdzieś tam także lód, bardzo utrudniały poruszanie się pieszym.

Sporo kłopotów z jazdą mieli kierowcy wyjeżdżający na drogi powiatu słupskiego. Najgorsza sytuacja powstała na odcinkach Potęgowo-Nieckowo, Łebień-Damno, Gać-Folwark oraz Duninowo-Pelplino, Zaleskie-Starkowo, Ustka-Rowy. Niektórzy kierowcy, nie mogąc pokonać zasp, po prostu zostawiali swoje auta na drodze i zablokowali jeden pas ruchu. Na drogach krajowych, zwykle o czarnej nawierzchni, też leżała warstwa śniegu i błota.

Według danych słupskiej policji tylko we wtorek, 14 grudnia, na terenie powiatu słupskiego doszło do 23 kolizji i dwóch wypadków. Oba wypadki zdarzyły się na drodze ze Słupska do Głównyc. Najpierw autobus linii Nord Express uderzył w drzewo, a potem w drzewo uderzył VW golf. Kilka osób zostało rannych i trafiło do szpitala.

(I)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Przyjazna wieś

Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk nagroził najlepsze projekty infrastrukturalne zrealizowane na obszarach wiejskich przy wsparciu środków unijnych. W Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku odbyło się podsumowanie etapu regionalnego konkursu „Przyjazna Wieś”. Marszałek wręczył cztery nagrody główne i jedno wyróżnienie.



Konkurs prezentuje zmiany, jakie zachodzą na pomorskiej wsi dzięki funduszom unijnym; pokazuje inicjatywy, które sprawiają, że wieś staje się atrakcyjnym miejscem zamieszkania, rekreacji i wypoczynku. Region pomorski jest liderem w wykorzystywaniu unijnych pieniędzy – powiedział marszałek.

Najlepszymi projektami okazały się: „Słowińskie Centrum Kultury Re-

gionalnej w Klukach” Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (kategoria infrastruktura społeczna) oraz „Budowa kompleksów rekreacyjno-kulturalnych w miejscowościach Linia, Potęgowo i Strzecz w gminie Linia” Gminy Linia (kategoria infrastruktura techniczna). „Słowińskie Centrum Kultury Regionalnej w Klukach” zwyciężyło również w etapie krajowym. (I)

Śniegowy witacz

Co roku, gdy spadnie śnieg, na ul. Gdyńskiej 53 wita gości śliczny bałwanek, którego wielkość zależy od lepkości śniegu. Tegoroczny bałwanek liczy sobie ponad dwa metry. Zauważyliśmy, że studenci pobliskiej Akademii Pomorskiej chętnie robią sobie przy nim zdjęcia. (JNW)

Fot. Jolanta Nitkowska-Węglarz



Ogłoszenia drobne do 20 słów ZA DARMO! redakcja@zblizenia.pl

Zdjęcia ślubne i okolicznościowe.
Słupsk tel. 601 635 813

Agroturystyka
Sławsko k/Sławna, tel. 661 892 219

Kredyty do 100 000,00 bez poręczyciela,
oprocentowanie od 8,25%, Słupsk, plac Dąbrowskiego 6, 59 842 92 38, kom. 609 300 225, czynne od 9 do 17

Bramy, ogrodzenia, balustrady, automaty, a do bram. BRAM-STAL, Słupsk, ul. Kołłątaja 35 tel. 59 840 17 17

Kredyty dla firm tel. 605 034 901

Agencja ubezpieczeniowa „STOP” - najtaniej! Słupsk, ul. Sienkiewicza 20 pokój 9, tel. 59 840 25 52

Nauczę się kroju i szycia. tel. 882 229 533

Poszukuję osób zainteresowanych rozwojem duchowym. tel. 669 500 719



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku

realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą:

„Wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku”.

Finansowanie projektu:

Całkowity koszt realizacji projektu – 4 376 400,00 PLN
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego 85% – 3 719 940,00 PLN
Samorząd Województwa Pomorskiego 15% – 656 460,00 PLN

Podstawowym celem projektu jest poprawa jakości, skuteczności oraz dostępności usług ratownictwa medycznego w Słupsku i ościennych powiatach poprzez wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (elementu Zintegrowanego Systemu Ratownictwa Medycznego w województwie pomorskim) w sprzęt i specjalistyczną aparaturę, umożliwiającą całodobowe funkcjonowanie wszystkich obszarów udzielania pomocy medycznej w zakresie niezbędnym do stabilizacji życiowej osób, u których wystąpiło nagłe zachorowanie lub pogorszenie stanu zdrowia.

Przedmiotem projektu jest wyposażenie i zakup:
- sprzętu medycznego z montażem;
- wyposażenie medyczne

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

GARAŻE BLASZANE
OCYNKOWANE - PRODUCENT
TRANSPORT
MONTAŻ GRATIS
tel. 0598334312, 798710329,
698230205
F.T. Wróbel Przechlewo
www.blaszanygaraz.pl

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel. 058 535-15-96
tel. 601-193-777

WWW.GARAZYKIBL.PL

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców, pod następującymi adresami:

1. Kobylnica, ul. Główna 54a
2. Kobylnica, ul. Główna 1c
3. Kwakowo, ul. Cicha 13
4. Sycewice, ul. Sportowa 2
5. Sycewice, ul. Szkolna 1
6. Słonowice, nr 12
7. Kończewo, ul. Główna 11
8. Żębówo nr 7

Szpital rusza powolutku

W nowym słupskim szpitalu przy ul. Hubalczyków rozpoczęto wykonywanie badań rezonansem magnetycznym (MRI). Rezonans wykorzystuje magnetyczne właściwości atomów, z których składa się także ludzkie ciało. Do wykonania badania potrzebne jest silne pole magnetyczne, fale radiowe oraz komputer zamieniający dane na obrazy. Słupski rezonans jest najlepszy i najnowocześniejszy w północnej Polsce. Kosztował 4 mln złotych.



Od lewej: Marian Rydz, wicedyrektor szpitala i Marcin Kuchmacz z działu technicznego prezentują nowoczesne łóżko

Im większa moc magnesu, tym lepsze wyniki. Aby uzyskać dobry odbiór sygnału z ciała, system MRI musi być odizolowany od wszelkich zewnętrznych fal elektromagnetycznych. Dlatego aparat umiesz-

czony jest w tzw. klatce Faradaya. Badanie jest bezbolesne, nie powoduje żadnych reakcji biologicznych, nie wchodzi w interakcje ani nie zaburza przebiegu prowadzonego leczenia farmakologicznego. Mimo,

że siła pola magnetycznego jest 20 000 razy większa niż pola magnetycznego Ziemi, nie ma szkodliwego wpływu na zdrowie.

Za pomocą rezonansu uzyskuje się bardzo dobre obrazy układu mięśniowego i szkieletowego, zwłaszcza kręgosłupa i otaczających go przestrzeni. MRI wykorzystywane jest w diagnostyce nowotworów i procesów zapalnych. Bardzo dobrze uwidocznia naczynia krwionośne, jamy serca i mięsień sercowy. Na czas badania pacjent jest umieszczany na wysuwanym stole w centrum skanera MRI. W zależności od typu urządzenia badanie może trwać 10-30 lub 30-90 minut. W niektórych przypadkach wstrzykuje się specjalny środek kontrastujący aby poprawić jakość obrazu.

Bezwzględny przeciwwskazaniem do wykonania badania jest wszczepiony rozrusznik serca, gdyż pole magnetyczne może spowodować zakłócenia w jego pracy, co stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia. Ostrożność należy zachować też u osób, które mogą mieć metaliczne ciała obce.

W szpitalu trwa już wyposażanie gabinetów diagnostycznych i zabiegowych w nowoczesny sprzęt. Do placówki dotarło już także 560



Technicy radiologii Irena Dziedowicz i Wojciech Śledź obsługują rezonans

nowych łóżek dla pacjentów – informuje wicedyrektor szpitala Marian Rydz. Część z nich jest sterowa-

na pilotami, pozostałe są regulowane mechanicznie. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



Badanie rezonansem magnetycznym

Mity o ADHD

Pomimo coraz większej świadomości społecznej, problemowi ADHD w Polsce ciągle towarzyszy nadmierna krytyka i nierozumienie. Oparta na niewiedzy i stereotypach ocena zaburzenia jest szczególnie krzywdząca dla osób chorych. Mity budowane wokół istoty ADHD, jego podłoża i właściwego sposobu leczenia sprawiają, że osoby z ADHD narażone są na dodatkowe cierpienia spowodowane brakiem akceptacji ze strony otoczenia, w którym żyją. Poniżej wyjaśniamy nieprawdziwe przekonania o ADHD.

1. ADHD to moda, która szybko przeminie

Występowanie tego zaburzenia potwierdzają badania naukowe i obserwacje kliniczne prowadzone od 1902 roku. W badaniach obserwowano występowanie grupy osób charakteryzujących się trudnościami w koncentracji uwagi i kontroli własnej aktywności. Występowanie tego zaburzenia jest uwzględniane w międzynarodowej klasyfikacji medycznej ICD-10 i amerykańskiej klasyfikacji medycznej DSM-IV.

2. ADHD wynika ze złego wychowania

ADHD nie wynika ze złego wychowania – u podłoża objawów leżą przede wszystkim czynniki biologiczne (genetyczne i inne wpływające na strukturę i funkcje ośrodkowego układu nerwowego). Jednak praktyki wychowawcze i oddziaływania rodziny w dużym stopniu wpływają na nasilenie objawów dziecka z ADHD i na jego funkcjonowanie w różnych sferach życia społeczno-emocjonalnego.

3. ADHD jest diagnozowane tylko u dzieci

Diagnoza ADHD może zostać postawiona także u osoby dorosłej w przypadku, gdy objawy były obecne przed 7 rokiem życia. Wiele

osób nie zostaje zdiagnozowanych do końca życia, a u niektórych diagnoza ADHD jest stawiana, kiedy występowanie tego zaburzenia rozpoznawane jest u ich dzieci. Dla wielu osób dorosłych to może wiązać się z ulgą i zrozumieniem, z czego wynikały ich trudności przejawiane w ciągu życia.

4. Nie ma powodu zajmować się ADHD, skoro objawy z wiekiem się zmniejszają

Pomimo że, nasilenie objawów impulsywności – nadaktywności i nieuwagi zmniejsza się z wiekiem, w życiu dorosłym pozostają powikłania wynikające z objawów ADHD takie jak: obniżone poczucie własnej wartości, skłonności do depresji, uzależnień, problemy w utrzymaniu stałej pracy, trudności w relacjach z ludźmi. W związku z tym niezwykle ważne jest wspierające środowisko (rodziców, nauczycieli, rówieśników) i odpowiednie strategie wychowania i edukacji tej grupy dzieci.

5. Tylko dzieci nadaktywne mogą mieć postawioną diagnozę ADHD

Mimo że objawy nadaktywności i impulsywności najczęściej występują u dzieci z ADHD, zgodnie z amerykańską klasyfikacją medycz-

ną diagnozę tę można postawić również u dzieci przejawiających tylko objawy nieuwagi. Zgodnie z tą klasyfikacją wyróżniamy trzy podtypy ADHD: postać z przewagą nadaktywności-impulsywności, postać z przewagą nieuwagi, postać mieszana (objawy nadaktywności-impulsywności i nieuwagi).

6. Stosowanie leków na ADHD prowadzi do uzależnień

U dzieci z ADHD, które nie są leczone, występuje zwiększone ryzyko nadużywania leków lub alkoholu. Wiąże się to prawdopodobnie z próbą łagodzenia tymi środkami trudności wynikających z objawów zaburzenia (m.in. lęku, depresji). Odpowiednie leczenie farmakologiczne może zmniejszyć to ryzyko.

7. Farmakoterapia może całkowicie uleczyć dzieci z ADHD

Leki nie leczą ADHD, tylko obniżają nasilenie objawów w trakcie ich przyjmowania, co pozwala dzieciom lepiej radzić sobie w trudnych sytuacjach szkolnych, domowych i społecznych.

(Materiał stworzony w oparciu o doniesienia portalu adhdonline.pl oraz materiały edukacyjne dostępne w ramach programu "Dziecko i świat za pan brat".

Młodzi bez HIV

Około 350 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych ze Słupska i powiatu słupskiego uczestniczyło w konferencji „Młodzi bez HIV” zorganizowanej z okazji Światowego Dnia AIDS w Szkole Policji. Organizatorami konferencji byli: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Słupsku, Polskie Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej, Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski i Szkoła Policji.



W Polsce zarejestrowanych jest blisko 13 tysięcy osób zakażonych wirusem HIV, ale ich rzeczywista liczba jest dwukrotnie większa. Większość to osoby młode między 18 a 29 rokiem życia. Uczniowie mieli możliwość pogłębienia wiedzy na temat epidemiologii, genetyki powstania, przebiegu zakażenia wirusem HIV, choroby AIDS a także wpływu uzależnień na rozprzestrzenianie się zakażeń. Organizatorzy przekonywali młodych ludzi, że zrobienie testu na HIV, niezależnie od wyniku, jest szansą na normalne życie.

Młodzież obejrzała spektakl o HIV w wykonaniu uczniów z Gimnazjum w Głowczycach. Przedsta-

wienie to zdobyło pierwsze miejsce w ubiegłorocznym Wojewódzkim Przeglądzie Małych Form Teatralnych w Gdańsku. Podczas konferencji wręczono też nagrody laureatom Olimpiady Wiedzy o HIV/AIDS oraz konkursów na plakat promujący badania w kierunku zakażenia HIV i na spot antynikotynowy. Uczniom bardzo podobał się pokaz udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej w wykonaniu słuchaczy Szkoły Policji w Słupsku. Możliwość spotkania z nosicielem wirusa HIV pozwoliła uświadomić młodzieży jak ryzykowne zachowania mogą negatywnie wpłynąć na całe dalsze życie człowieka. (I)

Fot. Jan Maziejuk

Markowy produkt turystyczny

Pod takim hasłem odbyła się XI Konferencja Kaszubsko-Pomorska w Słupsku. Jej organizatorem było Muzeum Pomorza Środkowego przy wsparciu Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Regionu Słowińskiego i Starostwa Powiatowego w Słupsku. Na konferencji starano się udowodnić, iż kultura jest niezwykle ważnym przejawem życia, stanowi istotny czynnik rozwoju poszczególnych regionów. Odnalezienie się w nowej rzeczywistości, z nowymi technologiami, wyzwaniem i uwarunkowaniami ekonomicznymi stanie się łatwiejsze, jeżeli w umiejętny sposób połączymy kulturę i ekonomię.



Kultura jest bazą do budowy lokalnej tożsamości, doskonałym narzędziem do przekazywania wartości oraz czynnikiem przyspieszającym rozwój. Rozwija się szybciej niż inne dziedziny, jest więc ważnym elementem rynku tworzącego kapitał. Czy może stać się produktem markowym, który „przyciągnie” potencjalnego turystę na Pomorze? Czym zaskoczy, co będzie oferować w przyszłości? Sięganie do źródeł, odtwarzanie przeszłości, pielęgnowanie dziedzictwa, tolerancja, współpraca, to wszystko pomaga nam tworzyć lepszą przyszłość.

Profesor **Józef Borzyszkowski** z Uniwersytetu Gdańskiego przedstawił walory historyczne oraz poznawcze dawnych przewodników turystycznych po Kaszubach i Pomorzu. Do tych przewodników zaglądnęli naukowcy, badacze, pasjonaci regionu, zaś większość z nas korzysta jedynie ze współczesnych przewodników, wydawanych komercyjnie w dużych nakładach. Aby móc dotrzeć do różnorodnych dokumentów historycznych należy je wyselekcjonować, upublicznić, spopularyzować, wówczas odbiór będzie pełniejszy.

Uczestnicy konferencji mieli okazję wysłuchać referatu **Wilfrieda Krempiena**, w którym autor przedstawił dorobek życia Richarda Wossidlo (1859-1939) – wielkiego etnologa, dokumentalisty, nazywanego profesorem ludowym. Ten niezwykle pracowity człowiek pozostawił w spadku skatalogowane zbiory biblioteczne (dwa i pół miliona kart) oraz wiele przedmiotów m.in.: elementy stroju ludowego, przedmioty codziennego użytku. Na bazie zebranych przez R. Wossidlo materiałów powstał m.in.

„Słownik Meklenburski” („Meklenburgische Wörterbuch”). Turysty chętnie odwiedzają miejsca, w których przechowywana jest spuścizna po wielkim etnologu niemieckim, m.in. na Uniwersytecie w Rostocku.

Na Pomorzu przykładem markowego produktu turystycznego jest Czarne Wesele w Klukach oraz „Kraina w Kratę”. Takie perły turystyczne należy stale pielęgnować, prezentować w interesującej formie, aby mogły trwać i stale się rozwijać.

Mirosław Kuklik z Muzeum Ziemi Puckiej zaprezentował elementy rybackie w małej architekturze nadmorskich osad wybrzeża południowego Bałtyku. Dowodził, iż takie elementy, jak sieci, drewniane łodzie, wiosła oraz składziki rybackie, stanowiące najstarsze świadectwo sztuki szkatlicznej, zniknęły z nadbrzeża morskiego. Niemniej jednak pojawiły się, jako motyw dekoracyjny miejsc turystycznych, stanowiąc ozdobę restauracji, domów wczasowych, świątyń, kapliczek przydrożnych.

Dr **Andrzej Moniak** z Wyższej Szkoły Biznesu w Szczecinie mówił o dziedzictwie kulturowym na Pomorzu Zachodnim. – *Kultura nie powinna stać się produktem markowym, komercyjnym. Replikacja w obszarze kultury powoduje presję i dezinformację* – stwierdził. – *Nie wolno utożsamiać dziedzictwa kulturowego z tradycją, to są dwa odrębne elementy. Na Pomorzu Zachodnim regionalizm kształtował się na podstawie kultury niemieckiej i kultur napływowych. Wielość kultur osadników, różnorodne doświadczenia spowodowały, że rodziła się wielokulturowa pomorska tradycja. Lokalna kultura stała się zlepkiem kultur, tych autentycznych.*

A. Moniak uważa, że do roku 1989 głównego nurtu kultury regionalnej zabrakło. Transformacja ustrojowa oraz tworzenie się samorządów terytorialnych spowodowało wiele zmian. Nie każdy region był przygotowany do tej nieznannej rzeczywistości. A. Moniak przypomniał, że w 1997 r. ostatecznie zlikwidowano Państwowe Gospodarstwo Rolne. Przestrzeń „popegeerowska”, stanowiąca własność skarbu państwa, stała się tak *de facto* niczyja. Zanikł krajobraz kultury lokalnej, nastąpiła dewastacja obiektów dworsko-folwarcznych. Następnie podjęto próby rozbudowy świadomości regionalnej. Na bazie potrzeb pojawiły się różnorodne programy operacyjne. Jeden z nich p.n.: Szlak Zamków Gotyckich, przedstawiła **Bożena Marczyńska** z Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku. Dr **Mirosław Boruszczak** z Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku przybliżył temat kuchni regionalnej. Stwierdził, że produkt regionalny powinien być otoczony aspektami regionalnymi (strój kucharza, kelnera, wystrój stołu, odpowiednie naczynia). Wszystko musi współgrać, tworzyć całość, pulsować regionalnym produktem w połączeniu z oprawą artystyczną. Dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego **Mieczysław Jaroszewicz** wymienił cztery bazy gastronomiczne, zintegrowane ze słupskim muzeum. Do nich należy: Herbarciarnia w Spichlerzu, Restauracja „Anna de Croy”, gospoda „Pod Wesołym Pomorzaniem” w Swołowie oraz „Karczma u Dargoscha” w Klukach.

Danuta Sroka
fot. autorki
dansrok@gmail.com

Słupskie ikony

W kościele pw. Świętej Rodziny przy ul. Grottgera w Słupsku znajduje się niecodzienny zbiór współcześnie pisanych ikon. W podziemiach kościoła zaaranżowano wystawę pokazującą typowe tematy religijne podejmowane przez pisarzy ikon. Pasjonatem tej sztuki jest ksiądz Rafał Szwedowicz, który jest także autorem kilku prezentowanych prac.



Ikony nierozzerwalnie związane są z kościołem prawosławnym i grekokatolickim, ale – jak mówi ksiądz Szwedowicz – ich korzenie wywodzą się z czasów pierwszych chrześcijan. Najśłynniejszą polską ikoną jest Matka Boska Częstochowska. Ikona pełni ważną rolę w kulcie kościołów wschodnich, jest ona przedstawieniem świętego, jego uosobieniem i reprezentacją. Zapewniała łączność ze świętym, pośredniczyła w modlitwie.

Fascynująca jest technika pisania ikon. Prace nad ikonami prowadzone są etapowo, a polegają na stopniowym rozjaśnianiu ciemnego podmalunku. Najpierw wykonywane jest tło: architektura i krajobraz, następnie szaty, a w końcu karnacje postaci. Najważniejszym elementem ikony jest oblicze. Oblicze będące centrum światła odzwierciedla oczyszczoną z grzechów i przemienioną naturę ludzką. W ikonie nie

ma światłocienia oraz źródeł światła, a technika malowania – od ciemnego do jasnego – ma symboliczny wyraz, otóż wizerunek wylania się z martwej ciemności przechodzący w światłość symbolizującą Bożą energię. Czyste kolory używane do malowania i złocenia, w płomieniu świec, nabierają szczególnego blasku. Ikona nie jest zwykłym obrazem religijnym. Malowanie ikon było i nadal jest traktowane jako czynność święta. W związku ze świętością ikony nie mogła ona być przedmiotem handlu czy zarobkowania, które z punktu widzenia człowieka wierzącego było traktowane jako grzech.

Zbiór ikon znajdujący się w kościele pw. Świętej Rodziny, uzupełniony fascynującymi opowieściami księdza Rafała Szwedowicza, jest rzadką okazją poznania starej, a nowo odkrytej sztuki sakralnej.

(JNW)

Fot. autor



Klasycy plakatu

W Herbaciarni w Spichlerzu Richtera Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku czynna jest wystawa „Polska Szkoła Plakatu XX. Klasycy. Leszek Żebrowski”. Muzeum prezentuje 36 plakatów z 41 przekazanych przez artystę w formie daru dla MPŚ. Pokaz obejmuje wątki portretowe w tematyce teatralnej, operowej, filmowej i kolekcjonerskiej.



Na tegorocznym „22. Międzynarodowym Biennale Plakatu w Warszawie” Leszek Żebrowski otrzymał „Brazowy Medal w kategorii plakatów promujących kulturę” za plakat „Była Żydówka, nie ma Żydówki”, na podstawie powieści Mariana Pankowskiego, Teatr Stajnia Pegaza

– Sopot, Sopotka Scena Off de Bicz.

Artysta studiował w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku, gdzie w 1978 roku na Wydziale Projektowania Graficznego otrzymał dyplom u prof. Jerzego Krechowicza. Obecnie jest doktorem habilitowanym, pedagogiem

w Akademii Sztuki w Szczecinie. Jest autorem 360 plakatów teatralnych, operowych, muzycznych, wystawienniczych i innych. Tworzy rysunki, w tym satyryczne, a także obrazy, grafiki artystyczne, projekty wydawnicze, scenografie oraz organizuje akcje plastyczne. Brał udział w najważniejszych międzynarodowych wystawach i światowych konkursach z dziedziny plakatu.

Z jego wystaw indywidualnych warto wymienić polskie prezentacje w Szczecinie i Warszawie oraz zagraniczne w Esbjergu (Dania), Berlinie i Osnabrück (Niemcy), Austin (Teksas, USA) i Guangzhou w Chinach. W słupskim Muzeum Pomorza Środkowego dzieła artysty były przedstawiane na dwóch wystawach: „Arkana Sztuki. Portret Polski. Ekspozycja od Aleksandra Orłowskiego do Leszka Żebrowskiego” (2004) roku oraz „Arkana Sztuki. Pomerania. Ekspozycja od Maxa Pechsteina do Stanisława Olesiejuka” (2006).

Wystawa będzie czynna do 16 stycznia 2011 roku.

(I)

Wytańczyli... miasto!

Tym razem spotkali się w sali Słupskiego Ośrodka Kultury. To miejsce wyznaczyli sobie, by stoczyć zażartą „Walkę o miasto”. Najlepsi B-boje skorzystali z zaproszenia Pawła Kamińskiego, założyciela szkoły tańca break dance „Haribo Crew” i pojawili się na parkiecie słupskiej placówki kultury.

Zawody były okazją do konfrontacji umiejętności najlepszych z początkującymi, a widzowie mogli bliżej poznać kulturę hip-hopową. – *Ideę naszych zawodów, jednoczących środowisko tancerzy i miłośników tej subkultury z różnych gmin, wsparł nawet Filip „Neo” Kubiński, mistrz świata Counter Strike’a, który ufundował atrakcyjne nagrody dla tych zawodników, którzy staną na podium zwycięzców. Swoją obecność zapowiedzieli też najlepsi z najlepszych, b-boje „5.0” z Nakła nad Notecią, „Daro” z Gdańska i „Edy” z Sopotu, półfinalista programu „Mam talent” –* zapewniał Paweł Kamiński.

Punktualnie w południe ruszyła muzyczna maszyna uruchomiona przez DJ „Koreę” ze Stargardu Szczecińskiego,

jednego z najlepszych DJ-ów w Polsce. Do tanecznej walki o miasto przystąpili zawodnicy z różnych regionów kraju, ale zdecydowanie dominowało Pomorze. W kolejnych szczeblach eliminacji wystąpiło blisko stu tancerzy, spośród których wyłonić trzeba było finalistów. Para stawiała przeciwko parze, a jury musiało oceniać nie tylko ich ewolucje taneczne, ale i umiejętności aktorskie, z których gesty prowokujące i zachęcające do tanecznego pojedynku cenione były najwyżej. Atrakcyjnym przerywnikiem w tej rywalizacji był konkurs „Best Street”, w którym mógł indywidualnie wziąć udział każdy z uczestników. Zasadą było pokazanie takiej ewolucji, kroku lub skoku, który innych... powaliłby na

kolana. Do tej próby (poza konkursem) stanęli nawet jurorzy, czyli najlepsi b-boje na sali. Trudno się więc dziwić, że emocji było wiele, a najlepszym okazał się B-boy Stach. „Walka o miasto” zakończyła się zwycięstwem faworytów, czyli United Breakers z Gdańska. Laury przypadły także słupszczanom z „Haribo Crew”, wśród których w kategorii „Seven to Smoke” **Witold Eberlein** nie miał sobie równych.

– *To nie są jedyne sukcesy młodych tancerzy ze Słupska –* dodaje P. Kamiński. – *W zawodach zorganizowanych przez szczecińską szkołę „Save the Beat” w kategorii młodszych zawodników najlepszy okazał się Sebastian Adamczak, a w kategorii starszej drugie miejsce zajął Sebastian Muszyński. A w zawodach brali udział tancerze z całej Polski!*

Zawody obserwowało wielu widzów, którzy nie tylko podziwiali talenty tancerzy, ale naocznie mogli się przekonać o pożytkach płynących z takiego sposobu wyładowania energii i pozytywach kultury hip-hop.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



PION KULTURALNY

Tęczowe mikołajki

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku po raz kolejny zorganizował akcję charytatywną. Okazją był przedświąteczny czas i mikołajki.



czyńców. W nagrodę można było bezpłatnie obejrzeć spektakl.

Akcja spotkała się z dużym odzewem. Pod świąteczną choinką „Tęczy” znalazło się ponad 80 paczek. – *Każda trafi przed świętami Bożego Narodzenia do tych dzieci, które raczej nie mogłyby się żadnego daru spodziewać. I na pewno będzie źródłem radości! –* zapewnił **Waldemar Matynia**, zastępca dyrektora słupskiego MOPR. W paczkach znalazły się słodczyce, maskotki i zabawki. Darczyńcy, o ile wyrazili taką wolę, mogą później nawiązać kontakt z obdarowanymi i... nadal być pomocnymi. – *Zarówno tym, którzy wzięli pierwszy raz udział w naszej akcji, jak i stałym dobrodziejom serdecznie dziękujemy! –* dodała M. Kamińska-Sobczyk.

(hrk)

Fot. Wojciech Bielecki

Emocje w ruch

18 grudnia o godz. 18 w Teatrze Rondo można będzie obejrzeć spektakl taneczny „Emocje w ruch”, wieńczący trzymiesięczne zmagania uczestników warsztatów tańca nowoczesnego.

Od października do grudnia młodzież doskonaliła swoje umiejętności pod okiem **Marcina Bilendy**, wykwalifikowanego instruktora tańca. W efekcie powstała choreografia, która w dynamiczny sposób przedstawia problemy młodzieży zamieszkałej na dwóch konkurujących ze sobą podwórkach. Historia opowiedziana przez młodych tancerzy ma oczywiście szczęśliwe zakończenie.

Warsztaty są jednym z wielu przedsięwzięć realizowanych przy projekcie „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku w obrębie I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”, za organizację których odpowie-

dzialny jest Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz Słupski Ośrodek Kultury.

Już w styczniu 2011 r. rozpoczynają się warsztaty teatralne pn. „Maski emocji”. W projekcie zaplanowano również zajęcia szrudlarskie, ceramiczne, kuglarskie, fotograficzne, teatralno-taneczne, festiwal teatrów podwórkowych oraz konkurs kulinarny. Oferta skierowana jest do mieszkańców ulic: Wojska Polskiego, Kołłątaja, Wileńska, Żeromskiego, Mickiewicza, Reymonta, Wyspiańskiego, Solskiego, Krasińskiego, Staszica, Niechęć I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”, za organizację których odpowie-

(I)

Spod kosza

Wicemistrz rozbity

Energa Czarni Słupsk odnieśli dziewiąte zwycięstwo w swoim dziesiątym meczu. Po świetnym widowisku i koncertowo rozegranej drugiej kwarcie, lider Tauron Basket Ligi pokonał wicemistrza Polski Anwil Włocławek 95:86.

Początek meczu wskazywał, że będzie to bardzo wyrównane spotkanie. Zawodników Anwila po raz pierwszy poprowadził nowy trener **Emir Mutapčić**, który obiecywał poprawę gry defensywnej swojego zespołu. Od pierwszych minut jego gracze bardzo dobrze spisywali się w tym elemencie. Wywierali nieustanną presję na rozgrywających słupskiej drużyny, co powodowało trochę zamieszania w grze słupszczan. Po pierwszej kwarcie zasłużenie prowadzili gracze Anwila 27:22.

W drugiej kwarcie gospodarze, za sprawą dwóch trójek **Mantasa**

Cesnauskisa, szybko odrobili straty. Sygnał do ostatecznego natarcia dał **Wojciech Szawarski** trafiając dwukrotnie zza linii 6,75. Kolejne akcje to popis gry słupskich koszykarzy, którzy zdobyli dwadzieścia punktów z rzędu. Szczelna obrona pozwalała na wyprowadzanie szybkich kontrataków, często kończonych w efektywny sposób. Przez kilka minut gracze Anwila byli jedynie statystami dla grających jak w transie Czarnych.

W drugiej połowie słupszczanie nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa. Spokojnie kontrolowali wynik. Na pochwałę zasługuje gra **Pawła Leończyka**. Zawodnik dobrze zbierał pod tablicami przeciwnika, a także wygrywał rywalizację jeden na jeden z **Erikiem Hicksem**.

W czwartej kwarcie, po dwóch celnych trzypunktowych rzutach **Camera Bennermana** oraz skutecznej akcji **Zbigniewa Białka**, Czarne Pantery wyszły na najwyższe prowadzenie w meczu – 86:65. Na dwie minuty przed zakończeniem spotkania trener

Terminarz spotkań Energi Czarnych Słupsk

11	18 grudnia (sob.) godz. 18 ⁰⁰	Polonia Warszawa - Czarni Słupsk
12	2 stycznia	Turów Zgorzelec - Czarni Słupsk
13	10 stycznia (pon.)	Czarni Słupsk - AZS Koszalin

Terminy meczów mogą ulec zmianie.

Dainius Adomaitis desygnował do gry **Huberta Pabiana** oraz **Patryka Przyborowskiego**. Rozluźnienie po stronie gospodarzy wykorzystali włocławianie, którzy zniwelowali straty do dziewięciu punktów.

Czarni Słupsk – Anwil Włocławek 95:86 (22:27, 34:10, 18:21, 21:28).

Punkty: Cameron Bennerman 18, Bryan Davis 16, Mantas Cesnauskis 14, Wojciech Szawarski 10, Zbigniew Białek 9, Jerel Blassingame 8, Chis Oakes 6, Paweł Leończyk 6, Krzysztof Roszyk 4, Hubert Pabian 3, Patryk Przyborowski 1.

W ostatnim meczu pierwszej rundy rozgrywek PLK koszykarze ze Słupska zmierzają na wyjeździe z niepokonaną dotychczas na własnym parkiecie Polonią Warszawa. Początek spotkania w sobotę (18 bm) o godz 18.

(ben)



Codziennie maraton

W Bydgoszczy odbyła się po raz pierwszy w Polsce ekstremalna impreza biegowa. Ponad 100 śmiałków podjęło się próby pokonania 4 maratonów dzień po dniu. Na starcie tych niebywałych zawodów stanął również Grzegorz Niwiński z Tupotu Ustka.

Biegacz znany jest z tego, że lubi zmagać się na dystansach wymagających żelaznego zdrowia i kondycji. Na koncie ma on już biegi na 100 kilometrów, biegi 12-, 24- i 48-godzinne oraz wiele maratonów klasycznych. Grzegorz Niwiński nie prowadzi ścisłych statystyk, ale kto wie czy już nie zbliża się do „Klubu 100”. Należą do niego maratończycy, którzy w swojej karierze tyle razy pokonali dystans 42.195 m.

Tym razem ustczanin wybrał się do Bydgoszczy na wspomniany czteromaraton. Wielu jego kolegów z niedowierzaniem przyjęło wiadomość o kolejnej bardzo trudnej próbie pana Grzegorza. Udowodnił on jednak niedowiarkom, że ambicją i wolą walki można osiągnąć wiele. Nie tylko pokonał on cztery maratony i to w dobrych czasach jak na 50-latkę, ale stanął na pudle, gdyż w generalnej klasyfikacji zajął trzecie miejsce. W pierwszym maratonie uplasował się na 8. miejscu z czasem 3 godziny 30 minut i 35 sekund, w drugim był 6. z czasem 3.36.29, w trzecim 4. z czasem 3.20.36, a w czwartym



5. osiągając czas 3.21.23. Podliczono, że Grzegorz Niwiński w trakcie czterech maratonów przebiegł 168,8 kilometra na co potrzebował 13 godzin 49 minut i 03 sek. – Po ukończeniu czteromaratonu czułem się nie najgorzej. Najbardziej dukały mi bąble na obtartych nogach – powiedział pan Grzegorz po powrocie z zawodów. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Tabela TBL

1.	Czarni Słupsk	10	19
2.	Trefl Sopot	10	16
3.	Zastal Z. Góra	10	16
4.	PGE Turów	9	15
5.	Anwil Włocławek	10	15
6.	Polonia Warszawa	10	15
7.	Polpharma St. Gd.	10	14
8.	PBG Basket	10	14
9.	Asseco Prokom	7	12
10.	Kotwica Kołobrzeg	9	12
11.	AZS Koszalin	9	12
12.	Siarka Tarnobrzeg	10	11

Dwa zwycięstwa pod choinkę

W kapitalnym stylu rozpoczęły rundę rewanżową piłkarki ręcznej I-ligowej Słupi Słupsk. W dwóch rozegranych przed świętami meczach, pokonały lidera Pogon Szczecin, a tydzień później rozgromiły outsidera rozgrywek MTS Kwidzyn.



Słupszczanki odzyskały fotel lidera.

Szczypiornistki Słupi od początku rozgrywek przewodziły I-ligowej stawce. Dopiero w ostatnim meczu pierwszej rundy podopieczne trenera **Michała Zakrzewskiego** uległy Sparcie Oborniki i utraciły pierwsze miejsce w tabeli na rzecz Pogoni Szczecin. Jednak nie tylko porażka ze Spartą była przyczyną utraty pozycji lidera. Powodem tego były dwa wcześniejsze remisy, w 5 i 6 kolejce, odpowiednio z AZS AWF Gdańsk 34:34 i Startem II Elbląg 25:25. Jednak w rundzie rewanżowej słupszczanki pokazały, że nie zamierzają rezygnować z prowadzenia w tabeli. W pierw-

szym meczu rewanżowym, na własnym parkiecie, słupszczanki poradziły sobie z liderem Pogonią Szczecin, wygrywając 37:28, a w drugim pojedynku rozgromiły outsidera MTS Kwidzyn, na ich parkiecie 42:25. Pogon też nie odpuszcza i wygrała w Gdańsku z tamtejszym AZS AWF 38:14.

W tabeli prowadzi Słupia przed Pogonią z tą samą ilością punktów (po 14). Teraz piłkarki czeka długa przerwa, która potrwa do 15 stycznia 2011 roku. Nowym rok słupszczanki rozpoczną meczem z AZS AWF Poznań w Słupsku.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

Brązowy medal koszykarzy

We Fryszaku (województwo podkarpackie), rozegrano finały VIII Mistrzostw Polski Szkół Specjalnych PTSS „Sprawni-Razem” w piłce koszykowej chłopców z rocznika 1993 i młodszych. Słupszczanie wrócili z medalem.

Reprezentacja województwa pomorskiego złożona z uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku w meczu

o III miejsce pokonała drużynę województwa mazowieckiego 45:40, zdobywając tym samym brązowe medale i puchar ufundowany przez

zrzeszenie LZS w Rzeszowie. Trenerami słupszczan są, **Wiesław Romański** i **Maciej Kądziela**. Zawodnik UKS „Sprawni-Razem” przy OSW Słupsk **Robert Dębowski**, został powołany do kadry PTSS „Sprawni-Razem” i ma szansę na udział w mistrzostwach świata we Włoszech. IX Mistrzostwa Polski w 2011 roku odbędą się w Słupsku.

(rym)

Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej

W finale Orliki z Jantarem

Mimo kiepskich warunków pogodowych do Ustki na mikołajkowy turniej piłki nożnej w hali przyjechały wszystkie zaproszone drużyny. Gospodarzem zawodów był miejscowy Jantar.



Drużyna Jantara z trenerem Andrzejem Dolatą (z lewej) i opiekunem Jerzym Łowickim (z prawej).

Turniej 12-latków zorganizował Ośrodek Sportu i Rekreacji. W zawodach rywalizowali: Gryf Słupsk, Czarna Dąbrówka, Swe Pol Link Bruskowo Wielkie, Karol Pęplino, Orliki Jezierzycy i Jantar Ustka. W meczu o pierwsze miejsce zmierzyły się drużyny Jantara i Orlików Jezierzycy. Lepsi okazali się chłopcy z Jezierzycy, którzy pokonali swoich rówieśników z Ustki 2:0. Tym samym drużyna Orlików została zwycięzcą mikołajkowego turnieju mając przy tym w swoich szeregach najlepszego snajpera zawodów - **Macieja Michalskiego** z 7 bramkami. Jantar zajął drugie miejsce, a ponadto wy-

grał w dwóch klasyfikacjach. Miano najlepszego bramkarza zapewnił sobie **Radosław Nagórny**, a za najlepszego zawodnika zawodów uznano **Mariusza Karpińskiego**.

Zwycięzcy w nagrodę otrzymali puchar dyrektora OSiR, druga drużyna uhonorowana została pucharem prezesa Jantara, a trzeci zespół z Czarnej Dąbrówki wyjechał z Ustki z pucharem ufundowanym przez dyrektora SP 2 w Ustce. Kolejność: 1. Orliki Jezierzycy, 2. Jantar Ustka, 3. Czarna Dąbrówka, 4. Swe Pol Link Bruskowo Wielkie, 5. Gryf Słupsk, 6. Karol Pęplino.

Fot. Ryszard Mazur

Przedstawiamy Państwu do sprzedaży lokale mieszkalne w nowej inwestycji mieszkaniowej pod nazwą

KAMIENICA POD ZEGAREM,

położonej w Sławnie, w woj. zachodniopomorskim przy ul. Jedności Narodowej 8, na starówce, w bezpośrednim sąsiedztwie Baszty Gotyckiej.

SŁAWNO POŁOŻONE JEST PRZY DRODZE KRAJOWEJ NR 6 (SZCZECIN - GDAŃSK) 22 KM OD DARŁOWA, 26 KM OD JAROSŁAWCA I 30 KM OD USTKI.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia spełnienia marzeń o własnym, wymarzonym mieszkaniu!



DLA PIERWSZYCH KLIENTÓW RABAT DO 20%



Kamienica znajduje się w centrum miasta. Wszędzie stąd blisko - na pocztę, do kościoła, banku, urzędu, marketów spożywczych. Jednocześnie kamienica zlokalizowana jest tak, że natężenie ruchu ulicznego jest małe. Osoby posiadające dzieci z pewnością docenią bliskość szkoły, parku i placu zabaw.

Cena za metr kw. 4.500 PLN brutto

Wynajem lokali usługowych na parterze!

Szczegóły pod numerem telefonu 602 578 398

KAMIENICA POD ZEGAREM to starannie przygotowana propozycja 8 mieszkań, dostępnych w zróżnicowanych metrażach (od 39,59 m² do 100 m²) i wariantach (mieszkania 2, 3 i 4 pokojowe). Przemysłane i nowoczesne rozwiązania architektoniczne zintegrowane z unikalną lokalizacją w historycznej i zarazem centralnej części miasta to prestiżowe połączenie, będące ofertą dla elitarniej grupy klientów.

Nowopowstająca jednoklatkowa kamienica będzie miała część parterową która będzie pełniła funkcję handlowo-usługową oraz dwie kondygnacje mieszkalne plus ogólnodostępny dach, który będzie pełnił funkcję ogrodu rekreacyjnego, miejsca spotkań towarzyskich, miejsca do grillowania z toaletą i kuchnią oraz pomieszczenia gospodarczego np. na leżaki. Z dachu rozciąga się piękny widok na park i rzekę.

STANDARD WYKOŃCZENIA MIESZKAŃ:

Posadzki: betonowe zatarte na gładko; powierzchnia przygotowana do ułożenia wierzchniej warstwy posadzki z wykładziny, paneli podłogowych, parkietu drewnianego lub płytek granito-gresowych.

Ściany: murowane z SILKI 24cm o podwyższonej izolacyjności akustycznej, ściany działowe wewnątrz mieszkań SILKA 12cm, tynki gipsowe lekkie zatarte na gładko.

Sufity: tynki gipsowe zatarte na gładko.

Stolarka okienna: PCV (złoty dąb) o podwyższonej izolacyjności termicznej, parapety.

Stolarka drzwiowa: zewnętrzna i wewnętrzna o wysokim standardzie.

Balkony i balustrady ze stali nierdzewnej.

Ogrzewanie gazowe: kocioł szwajcarskiej firmy HOVAL, grzejniki stalowe panelowe firmy

KORADO w kolorze białym wyposażone w zawory termostatyczne.

Woda zimna oraz ciepła wraz z cyrkulacją doprowadzona do każdego mieszkania, podejścia pod armaturę przygotowane zgodnie z obowiązującymi standardami, toalety wyposażone w stelaże firmy GROHE.

Pomiar zużytego ciepła i wody będą odczytywane na korytarzach z indywidualnych liczników.

Instalacja elektryczna - Instalacja AUDIO 5.1 włączniki i gniazda wtykowe natynkowe zamontowane.

Inne instalacje: telefoniczna, internetowa i RTV, wideo domofon.

Wentylacja grawitacyjna, w łazienkach wymuszona.

Klimatyzacja z funkcją ogrzewania dla wszystkich pomieszczeń mieszkalnych.

Centralne odkurzacze w każdym mieszkaniu.

Każde mieszkanie wyposażone jest w **programator do regulacji temperatury pomieszczeń.**

Wysokość mieszkań w świetle 3m.